Proletariuszę wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Kraków, środa 18 sierpnia 1965 r.

Rok XVII
Cena 50 gr
Nr 195 (5442)
Wyd.A

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

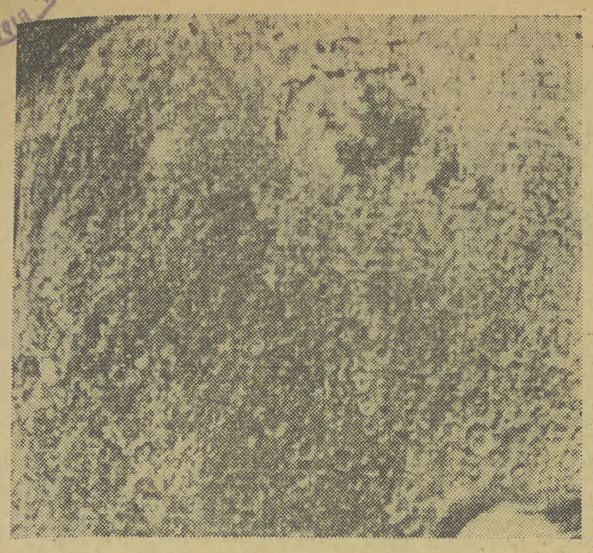

Zdjęcie drugiej strony Księżyca wykonane przez automatyczną kamerę radzieckiego pojazdu kosmicznego „Sonda — 3" w dniu 20 lipca o godzinie 5.16 czasu moskiewskiego. Zdjęcie pokazuje wschodnią część drugiej półkuli Księżyca. Duża ciemniejsza plama po prawej stronie fotografii to tzw. Morze Wschodnie.
W lewym dolnym rogu zdjęcia widoczna jest część aparatury naukowej „Sonda 3". CAF — Photofax

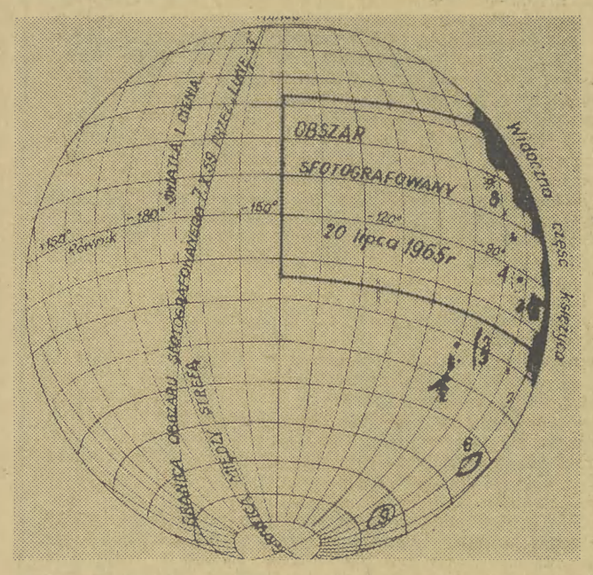

Schematyczna mapka niewidocznej z Ziemi strony Księżyca pokazuje obszar sfotografowany 20 lipca br. przez radziecką stację kosmiczną „Sonda 3". Z prawej strony, aż do południka 900 jest to obszar widoczny z Ziemi. Z lewej strony widoczna jest granica obszaru oświetlonego przez Słońce i pozostającego w cieniu, tak jak przebiegała ona w momencie wykonania zdjęcia przez automatyczną kamerę. Grubą linią zaznaczony jest obszar widoczny na załączonym zdjęciu. Mapka: CAF

Z genewskich obrad rozbrojeniowych

Delegat USA przedstawił projekt układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej

GENEWA (PAP)

W czasie kolejnego posiedzenia Komitetu Rozbrojeniowego Osiemnastu Państw w Genewie we wtorek 17 bm. przewodniczący delegacji amerykańskiej amb. W. Foster przedstawił projekt układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Projekt ten został złożony w imieniu USA, przy czym — jak podkreślił delegat amerykański — uwzględnia on wkład Kanady, Włoch i W. Brytanii.

Projekt amerykański składa się ze wstępu i siedmiu artykułów. Artykuł pierwszy określa obowiązki mocarstw nuklearnych. Każde państwo nuklearne będące stroną układu zobowiązałoby się nie przekazywać żadnej broni jądrowej pod narodową kontrolę jakiemukolwiek państwu nienuklearnemu, w sposób bezpośredni lub pośredni poprzez sojusz wojskowy, nie podejmować żadnych działań, które spowodowałyby wzrost ogólnej liczby państw dysponujących samodzielną możliwością użycia broni jądrowej, nie udzielać pomocy żadnemu państwu nienuklearnemu w dziedzinie produkcji broni jądrowej.

Artykuł drugi projektu określa zobowiązania państw nienuklearnych a mianowicie: nieprodukowanie broni jądrowej, nieubieganie się i nieprzyjmowanie broni jądrowej pod kontrolę narodową w sposób bezpośredni lub pośredni poprzez sojusz wojskowy, niepodejmowanie żadnych działań, które spowodowałyby wzrost ogólnej liczby państw, dysponujących samodzielną możliwością użycia broni jądrowej.

Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej byłby otwarty dla wszystkich państw. Każdy z sygnatariuszy układu mógłby wystąpić z niego, jeżeli w razie nadzwyczajnych wydarzeń dotyczących przedmiotu układu zostałyby zagrożone jego żywotne interesy.

Przewodniczący delegacji ZSRR, amb. S. Carapkin zwrócił się do delegata USA o wyjaśnienie, czy projekt przez niego przedstawiony wyklucza utworzenie WSN i podobnych planów kolektywnych sił jądrowych.

Naj-krocej

(d) ● W najbliższą niedzielę rozpoczną się w Warszawie obchody tradycyjnej „Niedzieli kultury rumuńskiej", która podobnie jak „czechosłowacka" i „bułgarska" cieszy się w naszej stolicy dużym powodzeniem. Liczne imprezy artystyczne składające się na program „niedzieli" organizowane są z okazji rocznicy wyzwolenia Rumunii.

● Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej przesłało do Gwinei dar dla szkolnictwa tego kraju: kompletne wyposażenie szkolnego warsztatu ślusarskiego, komplety kreślarskie, zbiory minerałów dla pracowni geologicznych i podręczniki do matematyki.

● W czasie prac przy budowie magazynów na skrzyżowaniu ul. Grzybowskiej i Żelaznej w Warszawie, robotnicy natrafili na zmagazynowane w starych piwnicach pociski artyleryjskie, w ilości ok. 1000 sztuk. Teren budowy został natychmiast zabezpieczony przez saperów.

● Po zakończeniu swej wizyty oficjalnej w ZSRR premier Turcji Urguplu powrócił we wtorek rano do Ankary na pokładzie specjalnego samolotu „Aeroflotu".

● 16 bm. wieczorem rzecznik portugalskiego ministerstwa spraw zagranicznych stwierdził, że rząd Konga — Brazzaville zerwał stosunki dyplomatyczne i konsularne z Portugalią. Wiadomość tę przekazał przedstawiciel dyplomatyczny Portugalii w Brazzaville.

● 16 bm. przybył do Nowego Jorku nowo mianowany ambasador Indii przy ONZ, Gopalaswami Parthasarathi.

● Od przeszło tygodnia trwa strajk okupacyjny pracowników urugwajskiej agencji prasowej Telpress. Domagają się oni wypłaty zaległych poborów i lepszej organizacji pracy.

● Dzisiaj Rada Bezpieczeństwa wznowi debatę nad sytuacją w Republice Dominikańskiej.

● Sekretarz generalny ONZ, U Thant, odbył we wtorek z przedstawicielami Pakistanu i Indii rozmowy w sprawie krwawych starć w Kaszmirze.

»Zielone światło« dla zaplecza remontowego

Uchwała Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

Poprawa gospodarki mieszkaniowej, co jest głównym celem obecnej reformy czynszów, wymaga m. in. znacznego rozbudowania zaplecza techniczno - produkcyjnego przedsiębiorstw i zakładów remontowych. Dotychczas bowiem większość tych przedsiębiorstw była słabo wyposażona w niezbędne maszyny, narzędzia i sprzęt zmechanizowany, wskutek czego plany remontów były często niewykonywane, a same naprawy i roboty konserwacyjne trwały zbyt długo. Brak mocy produkcyjnej sprawiał również, że — mimo niezadowalającego stanu technicznego budynków, środki przyznawane na remonty nie zawsze wykorzystywano w pełni.

Rozwój zaplecza przedsiębiorstw i zakładów remontowych jest sprawą tym ważniejszą, że ich zadania na lata 1966—70 poważnie wzrosną w porównaniu z bieżącą 5-latką. Na remonty kapitalne i bieżące oraz na eksploatację domów przewiduje się w przyszłym 5-leciu 38,5 mld zł, dodatkowo zaś 4,5 mld zł, które uzyska się w wyniku reformy czynszów. W latach 1961—65 wydatkujemy na ten cel ok. 32,5 mld zł.

Aby zapewnić realizację tego programu, Rada Ministrów podjęła uchwałę, stwarzającą warunki dla wzmocnienia potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw remontowych. Uchwała zobowiązuje prezydia wojewódzkich rad narodowych do zagwarantowania w rocznych planach inwestycyjnych kwoty ponad 460 mln zł, na budowę i rozbudowę zaplecza magazynowego i warsztatowego przedsiębiorstw i zakładów remontowo-budowlanych oraz do przydzielenia odpowiednich terenów pod to zaplecze. Ponadto uchwała umożliwia przeznaczenie na rozwój zaplecza części środków, przewidzianych na remonty kapitalne i bieżące — o ile nie zostaną one wykorzystane z braku mocy produkcyjnej przedsiębiorstw i zakładów remontowych.

W latach 1966—67 otrzymają one — na mocy uchwały — ok. 1,4 tys. samochodów półciężarowych, skrzyniowych i wywrotek itp. środków transportu oraz znaczną ilość biurowych maszyn do liczenia. Wreszcie — dla zmechanizowania pracochłonnych robót remontowych, wyeliminowania pracy ręcznej, skrócenia cyklu remontów — uchwała zobowiązuje ministrów: przemysłu ciężkiego, budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości do uruchomienia w latach 1966—70 produkcji odpowiednich maszyn i narzędzi, m. in. szlifierek do podłóg, żurawików okiennych, urządzeń elektrycznych do mycia, czyszczenia i konserwacji podłóg itd. Dostawy tych mechanizmów mają wynosić ok. 1150 sztuk rocznie.

Po sukcesie alpinistów polskich

PARYŻ (PAP)

„Humanite" jako jedyny z paryskich dzienników porannych, informuje obszernie o sukcesie czterech polskich alpinistów, którzy w ubiegłym tygodniu dokonali wejścia na Mont Blanc od strony włoskiej poprzez wielki filar narożny. Dziennik przypomina, iż alpiniści polscy co roku dokonują „wielkich wejść" w masywie Mont Blanc i podkreśla, że tegoroczny sukces należy uznać za bardzo cenny, ponieważ od czasu pokonania szczytu w roku 1957 przez Waltera Bonattiego i Toni Gobbiego, mimo licznych prób, nie został on w ciągu 8 lat zdobyty przez nikogo. „Humanite" zwraca uwagę na niezwykłą trudność tej trasy, która w większej części jest oblodzona i pokryta drobnymi, usuwającymi się spod nóg kamykami.

Plon niesiemy, plon

W najbliższą niedzielę pierwsze dożynki

(Inf. wł.). Żniwa nadal w pełnym toku, rolnicy z pełnym poświęceniem pracują na polach. W województwie trwają już jednak przygotowania do dożynek, tradycyjnego święta rolniczego. **Pierwsze obchody rozpoczną się w najbliższą niedzielę. Jak już informowaliśmy, Centralne Dożynki odbędą się 5 września na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie. W regionie natomiast, zamiast wojewódzkich obchodów na większą skalę, jak w ub. roku w Miechowie, dożynkowe uroczystości zostaną urządzone w 52 miejscowościach. W każdym powiecie święto plonów jest organizowane przeciętnie w 3 gromadach.**

Innowacją tegorocznych uroczystości, obok tradycyjnych występów zespołów ludowych, zabaw, festynów i spotkań z ekipami robotniczymi z fabryk, będą organizowane na większą skalę wystawy rolnicze w gromadach. Wystawy te, ilustrując osiągnięcia produkcyjne i specjalizację rolniczą poszczególnych terenów, są tematycznie ściśle związane z masowym szkoleniem rolniczym oraz pokazują dorobek najlepszych gospodarzy. Będzie można nie tylko dużo zobaczyć, ale także — patrząc na eksponaty i poletka — wiele się nauczyć. Do urządzenia wystaw w wielu powiatach zaangażowano zawodowych plastyków.

Jeżeli chodzi o dożynki centralne, folklor ziemi krakowskiej zaprezentuje aż 9 zespołów artystycznych i 4 kapele ludowe. Wyjadą członkowie kapel ludowych z Modlnicy, Kamionki, Podhala i Żywiecczyzny, ponadto znane zespoły ludowe jak nowosądeckie „Lachy", zespół „Elegia" z Rudnika, ze Śledziejowic i Makowa Podhalańskiego. Przed gospodarzem centralnych dożynek wystąpi także młodzież z krakowskich kółek rolniczych, z Mogiły i Krzesławic. Zespoły artystyczne do stolicy wyjeżdżają już 20 bm., poświęcając dwa tygodnie przed centralnymi dożynkami na próby i ostateczne przygotowanie się do występów. (nik)

Wezbrane rzeki pochłonęły 15 ofiar

Katastrofalna powódź w Meksyku

MEKSYK (PAP)

W zachodniej części Meksyku, w stanach Nayarit, Jalisco i Michoacan oraz w stanie Guanajuato, w centralnej części kraju, katastrofalna powódź zniszczyła tysiące akrów ziemi uprawnej, pozbawiła dachu nad głową tysiące rodzin, odizolowała dziesiątki miast, miasteczek i osiedli. Rzeka Santiago zalała rynek miasta Iycuintla w stanie Nayarit, zatapiając w swoim górnym biegu co najmniej 10 osiedli przybrzeżnych. Rzeka Lerma zalała miasto La Barca, liczące 25 tysięcy ludności. Specjalnie utworzony komitet obywatelski wezwał gubernatora stanu Jalisco, aby nakazał zniszczenie mostu, co pozwoliłoby na skierowanie wód Lermy do jeziora. Władze federalne odmówiły zgody na wysadzenie mostu. Komitet twierdzi, że zniszczenie mostu pozwoliłoby ocalić zbiory wartości 16 mln dolarów. Do prowincji dotkniętych powodzią wysyła się żywność i lekarstwa drogą lotniczą. Dotychczas wezbrane rzeki pochłonęły 15 ofiar. W innych częściach Meksyku ulewne deszcze wyrządziły wielkie szkody w miastach. W Monterrey, dużym mieście przemysłowym w północnej części kraju, zalane zostały całe dzielnice. Zawaliło się kilka domów. Zerwanie linii wysokiego napięcia spowodowało śmierć jednej osoby. W stolicy kraju w Meksyku, dzielnice zamieszkałe przez 6 tysięcy osób, zostały odcięte od reszty miasta. Widziane z samolotu okolice stolicy wyglądają jak jedno ogromne jezioro.

Zginęło 48 robotników

Nowa lawina w Chile

MEKSYK (PAP)

Późnym wieczorem w poniedziałek 16 bm. w obozie pracy na granicy argentyńsko-chilijskiej nowa lawina śnieżna runęła na 51 robotników argentyńskich i chilijskich. Katastrofę przeżyło zaledwie 5 osób. Odkopano 6 zwłok. Wszystkie przejścia poprzez Andy na granicy są zasypane. Oczyszczenie ze śniegu transandyjskiej linii kolejowej i przywrócenie komunikacji potrwa co najmniej 40 dni.

Aresztowanie podejrzanego osobnika w miejscu urlopu Wilsona

LONDYN (PAP)

Brytyjska służba bezpieczeństwa wywiozła w poniedziałek z wyspy św. Marii koło Kornwalii jakiegoś podejrzanego osobnika, który podobno groził zamachem na premiera Wilsona, bawiącego tam na wakacjach razem z ministrem Stewartem. Podczas rewizji w hotelu, gdzie zamieszkiwał ów osobnik, znaleziono rewolwer. Wobec podejrzenia, że jest on umysłowo chory skierowano go do szpitala psychiatrycznego.

Wyrok w sprawie Brooke'a pozostaje w mocy

MOSKWA (PAP)

Kolegium Karne Sądu Najwyższego Federacji Rosyjskiej postanowiło utrzymać w mocy wyrok w sprawie Geralda Brooke'a. Skargę kasacyjną skazanego i jego adwokata Nikołaja Borowika sąd oddalił.

Za antyradziecką działalność dywersyjną Gerald Brooke skazany został w dniu 23 lipca br. przez moskiewski sąd grodzki na 5 lat pozbawienia wolności. Pierwszy rok skazany ma spędzić w więzieniu, a następne cztery w kolonii poprawczej o zaostrzonym reżimie. Po orzeczeniu Kolegium Karnego Sądu Najwyższego Federacji Rosyjskiej wyrok nabrał mocy prawnej.

Na posiedzeniu kolegium obecna była żona skazanego, Barbara Brooke.

Wokół greckiego kryzysu rządowego

Król Konstantyn przyjął Stefanopulosa

SOFIA (PAP)

Król Grecji Konstantyn przyjął we wtorek wieczorem b. wicepremiera Stefanopulosa i b. ministra spraw wewnętrznych Cirimokosa, którzy przedstawili mu obecną sytuację polityczną po ich wystąpieniu z Unii Centrum. Jak wiadomo, liczą oni na utworzenie „grupy niezależnych", na której można by oprzeć nowy rząd. Sytuacja jest nadal niejasna i małe jest prawdopodobieństwo, iż kryzys polityczny w Grecji zostanie szybko rozwiązany.

Partia „Grecka Lewica Demokratyczna" (EDA) opublikowała we wtorek oświadczenie stwierdzające, iż dwór królewski narusza konstytucję i rozbija siły demokratyczne kraju w celu stworzenia w parlamencie fikcyjnej większości. Partia EDA raz jeszcze podkreśla, że jedynym możliwym rozwiązaniem kryzysu jest albo powierzenie b. premierowi Papandreu misji utworzenia rządu lub też rozpisanie wyborów powszechnych.

Święto radzieckich lotników

MOSKWA (PAP)

Lotnicy radzieccy gotowi są w każdej chwili stanąć w obronie swej ojczyzny i krajów obozu socjalistycznego — oświadczył marszałek lotnictwa, Rudenko, pierwszy zastępca dowódcy lotnictwa wojskowego ZSRR. Przemawiał on na uroczystej akademii w Centralnym Teatrze Armii Radzieckiej, poświęconej tradycyjnemu dniu floty powietrznej.

Marszałek Rudenko wskazał na widoczny w ostatnich latach wielki skok jakościowy w rozwoju lotnictwa radzieckiego. Szybkość obecnych samolotów radzieckich niemal trzykrotnie przewyższa szybkość dźwięku. Mogą one latać na najdalsze odległości. Technika rakietowa i głowice jądrowe zdecydowanie powiększyły siłę naszego lotnictwa — podkreślił marszałek.

Kryteria, zasady wypłacania i wycofywania dodatku mieszkaniowego

Wypowiedź Z. Dudzińskiego

WARSZAWA (PAP)

Do redakcji w dalszym ciągu napływają liczne pytania, dotyczące reformy czynszów i wprowadzania dodatku mieszkaniowego. Na niektóre z nich — na prośbę przedstawiciela PAP — odpowiada zastępca przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac Zygmunt Dudziński.

— Jakie są kryteria przyjęcia takiego, a nie innego dodatku mieszkaniowego?

— Wprowadzenie zindywidualizowanych dodatków mieszkaniowych wynika z założenia, że podwyżka czynszów, mimo iż zwiększa koszty utrzymania każdej rodziny — nie ma jednak powodować obniżenia poziomu życiowego pracujących — stwierdza Z. Dudziński — dlatego też dodatki te będą wypłacane każdej rodzinie (w momencie wprowadzenia nowych czynszów) w kwocie stanowiącej różnicę między nowym czynszem a dotychczasowymi opłatami za mieszkanie. Każde inne rozwiązanie musiałoby oznaczać przyjęcie określonej średniej. To zaś nie mogłoby uwzględniać konkretnych warunków mieszkaniowych każdej rodziny.

Np. podwyższając wszystkim płace średnio o trzydzieści parę złotych (tj. o kwotę statystycznie wyliczonego przeciętnego obciążenia każdego pracującego z tytułu podwyższenia czynszu), dawalibyśmy jednakową podwyżkę każdemu — niezależnie od tego, gdzie i jakie mieszkanie zajmuje oraz ile osób pracuje w rodzinie. Konsekwencją tego byłoby społecznie niesłuszne i ekonomicznie nieuzasadnione uprzywilejowanie jednych, a poszkodowanie innych — zwłaszcza wielu jedynych żywicieli rodzin.

Dodatki nie mają charakteru stałego. Dodatki stałe oznaczałyby tylko inną formę dalszego obciążenia budżetu państwa poważną częścią kosztów eksploatacji i utrzymania budynków.

— Jaki będzie mechanizm wypłacania i wycofywania dodatku?

— Dodatek wypłacany jest, jak wiemy, w pełnej wysokości do końca 1965 r. Począwszy od pierwszego półrocza 1966 r. dodatek ustalony będzie na każde półrocze oddzielnie i przez wszystkie miesiące danego półrocza wypłacany w jednakowej wysokości. Dla ustalenia wysokości dodatku dokona się co pół roku porównania średnich miesięcznych zarobków netto uzyskanych w poprzednim półroczu z tzw. zarobkiem bazowym, tj. średnim zarobkiem netto z okresu wrzesień 1964 r. — sierpień 1965 r.

Trwała utrata dodatku nastąpi wówczas, gdy przeciętny miesięczny zarobek pracownika zwiększy się w ciągu roku kalendarzowego (w stosunku do zarobku bazowego) o kwotę równą co najmniej dwukrotnej wysokości pełnego dodatku.

Ilustrując te zasady przykładem, przyjmijmy, że zarobek bazowy danego pracownika wyniósł 2100 zł miesięcznie, a przysługujący mu pełny dodatek — 50 zł. Dodatek ów pracownik będzie otrzymywał co miesiąc do końca 1965 r. Załóżmy z kolei, że zarobek pracownika za drugie półrocze 1965 r. wyniósł średnio miesięcznie 2130 zł, a zatem zwiększył się w porównaniu z zarobkiem bazowym o 30 zł. O połowę tej kwoty, czyli o 15 zł, pomniejszony zostanie dodatek w I półroczu 1966 r. Wyniesie on w tym okresie 35 zł. Gdyby natomiast zarobek za II półr. 1966 r. wyniósł np. 2120 zł czyli był tylko o 20 zł większy niż zarobek bazowy, to na obniżenie dodatku mieszkaniowego w I półroczu 1967 r., pójdzie jedynie 10 zł, i dodatek w tym okresie będzie znów wyższy: wyniesie 40 zł miesięcznie.

Operując nadal naszym przykładem, przyjmujemy, że zarobek pracownika za cały 1966 r. wyniósł miesięcznie 2165, czyli wzrósł w porównaniu z zarobkiem bazowym o 65 zł. Ponieważ wzrost ten nie przekracza dwukrotnej wysokości pełnego dodatku (50 × 2 = 100 zł), pracownik ma prawo do wypłaty dodatku. Utraciłby je wówczas, gdyby osiągnął w ciągu roku kalendarzowego zarobek miesięczny minimum 2200 zł.

— Czy renciści będą mieli prawo do „stałego" dodatku?

— W stosunku do rencistów nie można mówić o okresowych zmianach poziomu przysługującego im zaopatrzenia emerytalnego. Dlatego w odniesieniu do rencistów przyjęto następujące rozwiązanie: otrzymującym zaopatrzenie emerytalne w dniu 1 października 1965 r. podwyższa się rentę o kwotę, stanowiącą różnicę między nowym czynszem i dotychczasowymi opłatami za mieszkanie. Przechodzącym na zaopatrzenie emerytalne po 1 października 1965 r., podwyższa się rentę o kwotę ostatnio otrzymywanego w pracy dodatku.

W przypadku podjęcia przez rencistę pracy po 1 października br. nie przysługuje mu prawo do dodatku w miejscu zatrudnienia, niezależnie od tego, czy podjęcie pracy powoduje czy też nie powoduje zawieszenia prawa do renty.

— Jak w praktyce będzie „przelewany" dodatek w razie opuszczenia mieszkania przez członka rodziny?

— Jeśli ktoś z rodziny opuści mieszkanie — oczywiście, ktoś kto był uprawniony do dodatku — dodatek otrzymywany przez tę osobę przechodzi w całości na pracującego głównego lokatora lub wskazanego przezeń pracującego członka rodziny.

O ile jedynym źródłem utrzymania osób pozostających w danym mieszkaniu jest zaopatrzenie emerytalne — ulega ono odpowiednio podwyższeniu.

W Los Angeles trwają „operacje oczyszczające"

NOWY JORK (PAP)

Oficjalnie sześciodniowy bunt ludności murzyńskiej Los Angeles został zakończony. Takie oświadczenie złożył w poniedziałek wieczorem gubernator stanu Kalifornia, Edmund G. Brown. Dodał on jednak, że „operacje oczyszczające" trwają. Jednocześnie gubernator zakomunikował, że postanowił powołać siedmioosobową komisję spośród „wybitnych Kaliforniczyjków", która ma zbadać wszystkie przyczyny rozruchów i sformułować zalecenia, jak można będzie zapobiec im na przyszłość. O płatny personel pomocniczy tej komisji zatroszczą się władze federalne, w myśl prośby Browna skierowanej do prezydenta Johnsona.

Lista osób, które poniosły śmierć podczas ostatnich krwawych wydarzeń, osiągnęła liczbę 34, czyli taką, jak podczas pamiętnych zajść w Detroit na tle rasowym. Jak oświadczył szef miejscowej policji Parker, miasto wejdzie obecnie w okres „rekonwalescencji". Ową rekonwalescencję przyspieszyć ma — mówił szef policji — dalsza obecność 15 tysięcy żołnierzy gwardii narodowej i wielu tysięcy policjantów, którzy czuwać będą nad „utrzymaniem porządku". W objętych rozruchami częściach miasta uruchomiono 50 sklepów spożywczych, których nie strawiły pożary. „Armia Zbawienia" dostarczyła trzech ton żywności. Zakłady oczyszczania miasta przystępują do pracy nad usuwaniem gruzów i rozmaitych odpadków. Pozostaną jednak nadal nieczynne liczne szkoły, banki i instytucje miejskie, aż do czasu zupełnego unormowania sytuacji. Ponad tysiąc domów mieszkalnych jest pozbawionych światła elektrycznego.

Tymczasem rozpoczyna się postępowanie sądowe w stosunku do licznych aresztowanych (było ich według ostatnich doniesień 2.905). Kilkadziesiąt osób zwolniono z aresztu za kaucją.

Według oceny zastępcy dowódcy stanowej gwardii narodowej McKeowna powrót do jako tako normalnego życia w Los Angeles wymagać będzie jeszcze od tygodnia do dwóch.

Rychłe przybycie do Los Angeles z Miami zapowiedział przywódca murzyński, dr Martin Luther King. Ma on również zbadać na miejscu przyczyny tragicznych wydarzeń, przy czym skontaktuje się zarówno z Murzynami jak i z przedstawicielami białej ludności.

O charakterze krwawych wydarzeń w Kalifornii świadczy m. in. fakt, że agencja prasowa UPI stwierdza w serwisie z 17 sierpnia, iż wysłała na miejsce tych wydarzeń jednego z „wytrawnych korespondentów wojennych". Rozpoczyna on już serię reportaży od opisu nastrojów w Los Angeles.

Blisko tydzień trwały krwawe zamieszki w murzyńskich dzielnicach Los Angeles. Dotychczas ustalono, że w zajściach zginęło 34 ludzi, a 800 osób zostało rannych. Straty materialne sięgają co najmniej 175 mln dolarów. Ulice murzyńskich dzielnic Los Angeles pokryte są szkłem z rozbitych okien, gruzem i wrakami wypalonych samochodów. Przechodnie eskortowani są przez patrole gwardii narodowej.

Na zdjęciu: patrol gwardii narodowej eskortuje przechodniów w objętej zajściami dzielnicy Los Angeles.

CAF — Photofax

Akcja ratownicza rozbitków z okrętu chilijskiego „Janequeo"

MEKSYK (PAP)

Według informacji UPI z Santiago, uratowano dotychczas 28 rozbitków z okrętu floty chilijskiej „Janequeo", który zatonął w niedzielę 15 bm. w chwili, gdy spieszył z pomocą statkowi patrolowemu „Leucton". 28 marynarzy zdołało dopłynąć do pobliskiej skały, gdzie spędziło burzliwą noc. Helikopter, wysłany z pomocą, zdołał zabrać rozbitków ze skały i przewieźć na pobliskie wybrzeże w miejscowości San Pedro, gdzie w namiotach czekali na przewiezienie do miasta Maullin. Liczba ofiar sztormu, powodzi i lawin śnieżnych osiągnęła już 150 osób.

O bezpieczeństwo na drogach

Alarmujące cyfry

(Inf. wł.). Wczoraj w Komendzie Wojewódzkiej MO w Krakowie odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o wypadkach na drogach naszego województwa, które wydarzyły się w ciągu siedmiu miesięcy br. Jest ich o 50 kilka więcej w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Zginęło w nich o 20 osób więcej. W sumie śmierć poniosło 94 osoby. Najbardziej niepokojące są wypadki, którym ulegają dzieci. 10 z nich pozostawionych bez opieki dorosłych poniosło śmierć na naszych drogach.

Następną liczną grupę ludzi, którzy spowodowali szereg wypadków stanowią nietrzeźwi użytkownicy dróg, zarówno kierowcy jak i osoby piesze.

W ciągu 7 miesięcy milicja zatrzymała na drogach województwa krakowskiego 213 kierowców ciężarówek, którzy byli w stanie nietrzeźwym, 183 kierowców samochodów osobowych, 338 motocyklistów, 440 nietrzeźwych woźniców, 553 rowerzystów. Cyfry te są alarmujące. Wymagają zarówno od organów milicji jak i Prokuratury oraz Sądu wyciągnięcia odpowiednich wniosków. (ż)

Dokładne wypełnianie „Oświadczeń najemcy" ułatwi pracę administracji

WARSZAWA (PAP)

W związku z reformą czynszów, administracje domów mieszkalnych dostarczyły lokatorom druki „Oświadczeń najemcy", które po wypełnieniu posłużą do założenia tzw. kart lokatorskich. Na podstawie tych kart obliczona będzie wysokość nowego czynszu.

Jak informuje Ministerstwo Gospodarki Komunalnej, wielu lokatorów wypełnia formularze „Oświadczeń najemców" niedokładnie, podaje nieistotne dane, a pomija ważne. Często np. nazwy zakładów pracy wypisywane są skrótami, których rozszyfrowanie nastręcza trudności. Niektóre osoby wypełniając rubrykę „adres zakładu pracy" podają jego filię lub np. plac budowy, zamiast siedzibę dyrekcji.

Ponieważ przypadki takie poważnie komplikują pracę administracji i zarządów budynków mieszkalnych, Ministerstwo Gospodarki Komunalnej apeluje o staranniejsze wypełnianie „oświadczeń". W razie jakichkolwiek wątpliwości, każdy obywatel może się zwrócić z prośbą o informację do punktu konsultacyjnego, czynnego w każdej dzielnicy miasta.

UWAGA

Radca prawny „Gazety" nie będzie przyjmował stron od 11 do 20 sierpnia 1965 r. z powodu urlopu.

WYBRALIŚMY DLA WAS

JAK BĘDĄ PRZECHOWYWANE AMPUŁY Z DOKUMENTAMI KOSMICZNYMI?

Na głębokości kilkudziesięciu metrów w specjalnych wodoszczelnych i ogniotrwałych sejfach będą przechowywane ampuły z kosmicznymi dokumentami o historycznym locie radzieckiego statku „Woschod 2" z Pawłem Bielajewem i Aleksiejem Leonowem na pokładzie. Jest to cała dokumentacja lotu, jak również tasma filmowa zawierająca rzadkie zdjęcia sporządzone w czasie wyjścia Leonowa w kosmos.

Ampuły postanowiono zamurować koło pomnika zdobywców kosmosu w Moskwie, w pobliżu pomnika ojca radzieckiej kosmonautyki, wybitnego uczonego Konstantego Ciołkowskiego.

Ampuły z trwałego materiału będą umieszczone w sejfach, które rozmieści się po obu stronach głębokiego — ale wąskiego szybu. W dół szybu będzie można zjechać windą. Miejsce, gdzie zamurowane zostaną historyczne dokumenty, oznaczone będzie tablicą pamiątkową.

ECHA POCHMURNEGO LATA

Z Perpignan (Francja) donoszą, że tamtejsze okolice zazwyczaj tłumnie odwiedzane przez turystów, stały się tego lata nieomal pustynią. Ten opłakany stan rzeczy spowodowany został ciągłymi deszczami i zimnem.

Odwrotną, w zasadzie lepszą stroną medalu był zanik komarów, których jest tam zwykle bardzo dużo. Nie pocieszyło to jednak właścicieli pensjonatów. Jeden z nich powiedział z melancholią: "Wprawdzie komarów nie ma, ale gości prawie nie widać...".

TAJEMNICZY GRÓB ETRUSKÓW

Nad Jeziorem Bracciano na północ od Rzymu, robotnicy, prowadzący prace ziemne, odkryli przypadkowo wspaniały grób Etrusków pochodzący z VI w. p.n.e. Włoscy archeologowie po przeprowadzeniu wstępnych badań oświadczyli, iż grób ten ma wielką wartość naukową z tego względu, iż nie był dotychczas ani razu plądrowany. Tajemniczy lud Etrusków, który zamieszkiwał środkową część Półwyspu Apenińskiego, nie jest jeszcze dokładnie poznany.

W grobie, który zawierał dwie komory wydrążone w miękkiej skale, znaleziono szczątki 10 osób. Były tam również gliniane naczynia, brązowe wazy, szczątki umeblowania, noże i narzędzia pracy. Wiele waz pochodziło z Grecji. Znaleziono również figurki ludzi i zwierząt.

JAPOŃSKIE PSTRĄGI W RUMUŃSKICH RZEKACH

Górskie rzeki i strumienie w Rumunii są prawdziwym rajem dla wędkarzy. Wiele tysięcy kilometrów górskich potoków wzbogacono milionami sztuk sztucznie wyhodowanych pstrągów. W br. w rejonie Cluj wpuszczono dodatkowo pół miliona sztuk pstrągów japońskich. Jest to ryba rosnąca o wiele szybciej niż pstrąg rodzimy, przy czym dostosowuje się on łatwo do nowych warunków.

PUMA Z POLSKIEGO ZOO DOCZEKAŁA SIĘ TOWARZYSZA

Zgodnie z układem o wymianie dzikich zwierząt do ogrodu zoologicznego w Hawanie przybyła partia zwierząt przysłanych samolotem z ogrodu zoologicznego w Sofii. Wśród nowych przybyszów znajduje się samiec pumy, na którego z utęsknieniem czeka samica, pochodząca z polskiego ZOO — donosi „Prensa Latina". Wprawdzie z Polski przesłano na Kubę parkę zwierząt, ale — niestety — samiec nie przetrzymał trudów podróży.

Posiedzenie „Komitetu 33"

Pozorne ustępstwo delegata USA

NOWY JORK (PAP)

16 bm. rozpoczęła się w siedzibie ONZ kolejna sesja „Komitetu 33 państw", który na mocy uchwały XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ zajmuje się rozpatrywaniem problemu finansowania sił zbrojnych ONZ oraz posługiwania się tymi siłami.

Na pierwszym posiedzeniu Komitetu zabrał głos nowy stały przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, amb. Arthur Goldberg. Jego przemówienie oczekiwane z zainteresowaniem było poświęcone w całości zagadnieniom prawnym, związanym z finansowaniem operacji wojskowych ONZ. A. Goldberg oświadczył, że USA podtrzymują nadal swe stanowisko w sprawie interpretacji prawnej art. 19 Karty NZ, które przewiduje, że kraje zalegające ze składkami przez okres ponad dwuletni, powinny być pozbawione prawa głosu w Zgromadzeniu Ogólnym.

Jak wiadomo, kraje socjalistyczne nie uznają kosztów operacji wojskowych ONZ za część regularnego budżetu organizacji i odmawiają ich pokrywania. Stanowisko to w znacznej mierze podziela również Francja i kilka innych krajów. Podtrzymując dotychczasową linię prawną przedstawiciel USA podkreślił, że USA nie zamierzają od niej odstąpić. Jednakże — oświadczył A. Goldberg — Stany Zjednoczone czują się zmuszone przyjąć do wiadomości fakt, że stanowisko amerykańskie nie znajduje dostatecznego poparcia wśród członków Zgromadzenia Ogólnego i dlatego nie będą nalegać na zastosowanie art. 19 w czasie nadchodzących obrad Zgromadzenia. W związku z tym USA zastrzegają, że mogą odmówić uiszczania wpłat na finansowanie takich operacji wojskowych ONZ, które uznają za nieodpowiadające polityce USA. Przemówienie A. Goldberga zawierało również szereg szczegółowych uwag na temat kwestii prawnych związanych z interpretacją poszczególnych artykułów Karty NZ, zwłaszcza zaś uprawnień Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego. A. Goldberg wielokrotnie i z naciskiem podkreślił, że Stany Zjednoczone pragną wzmocnienia ONZ, zwłaszcza w obecnej napiętej sytuacji międzynarodowej.

Po wystąpieniu w komitecie delegata brytyjskiego, lorda Caradona, głos zabrał zastępca przedstawiciela ZSRR w ONZ, ambasador Morozów, który ponownie zdefiniował pozycje krajów socjalistycznych w sprawie płatności za operacje wojskowe ONZ. Oświadczył on, że konieczna jest normalizacja prac ONZ w jak najszybszym terminie, ale jedyna droga do normalizacji wiedzie poprzez przestrzeganie postanowień Karty NZ, a nie przez jej naruszanie. Amb. Morozow oświadczył, że kroki o których poinformował amb. Goldberg, są nieprzekonujące i nie zawierają wystarczająco jasnego wyrzeczenia się błędnego, sprzecznego z Kartą NZ, postanowienia.

Amb. Morozow podkreślił, że mocarstwa kolonialne w dalszym ciągu pragną zachować kontrolę nad maszynerią wojskową ONZ dla swych partykularnych celów. Tylko Rada Bezpieczeństwa — stwierdził delegat radziecki — ma na mocy Karty prawo do podejmowania decyzji w sprawie ewentualnego użycia sił zbrojnych ONZ.

Z okazji dwudziestolecia niepodległości Indonezji

Przemówienie prezydenta Sukarno

DJAKARTA (PAP)

Z okazji 20-lecia niepodległości Indonezji odbył się we wtorek masowy wiec, na którym prezydent Sukarno wygłosił obszerne przemówienie.

Poruszając aktualne problemy międzynarodowe prezydent Indonezji wezwał wszystkie narody, miłujące wolność i pokój, by przeciwstawiły się agresji USA w Wietnamie. Potępił on też politykę USA wobec Azji południowo-wschodniej.

„Jedyną rzeczą, jaka im (Amerykanom) pozostaje, mówił m. in. Sukarno — jest zupełne wycofanie się z Azji południowo-wschodniej. Jeżeli tego nie uczynią, mogą stracić wszystko... Jeżeli pozwolimy Stanom Zjednoczonym na kontynuowanie agresji przeciwko Wietnamowi, zagrozi ona całemu układowi życia międzynarodowego. Powinniśmy więc, w imię zbiorowego bezpieczeństwa, przeciwstawić się tej agresji amerykańskiej".

Prezydent Indonezji mówił także w ostrych słowach o Malajzji, sztucznym tworze kolonizatorów, który jest wciąż jeszcze utrzymywany, mimo secesji Singapuru:

„Nie ma na świecie siły, która zdoła zachować istnienie Malajzji, nie pomoże tu ani Tunku (premier Malajzji Tunku Abdul Rahman), ani Wielka Brytania, ani Ameryka, ani nawet tysiąc bogów".

Za główną przyczynę, zakłócającą obecnie stosunki między Indonezją a USA uważa on właśnie poparcie amerykańskie dla Malajzji, połączone z wrogością wobec jego kraju.

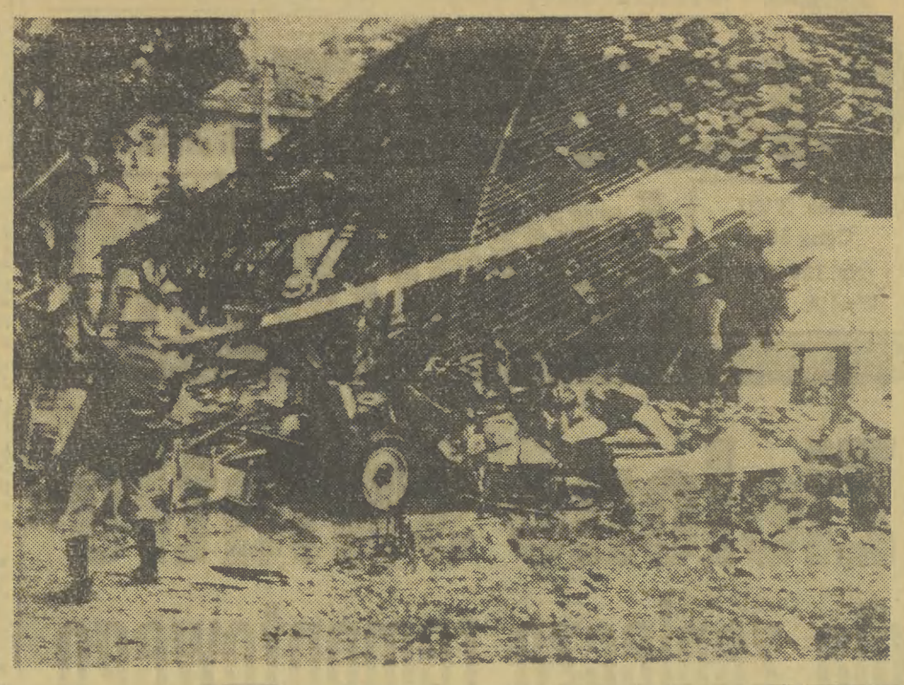

Jak już donosiliśmy, partyzanci południowowietnamscy wysadzili w powietrze gmach komendy policji w Sajgonie. Na podwórze komendy wjechali dwaj partyzanci samochodem, w którym umieszczony był silny ładunek wybuchowy. Eksplozja zniszczyła budynek policji prawie całkowicie.

Na zdjęciu: na ruinach sajgońskiej komendy policji.

CAF — Photofax

Demonstracja w Jerozolimie przeciwko ambasadorowi NRF

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek wieczorem kilka tysięcy osób demonstrowało w Jerozolimie przeciwko przybyciu tam pierwszego ambasadora NRF, b. oficera sztabowego hitlerowskiego Wehrmachtu, dr Paulsa. Podczas demonstracji, zorganizowanej przez lewicową partię socjaldemokratyczną MAPAM, przemówienie wygłosił przewodniczący tej partii dr Barzilai.

Demonstranci nieśli przez ulice miasta transperenty, na których widniały napisy „Pamiętaj o Dachau" — „Wehrmacht i SS to jedno i to samo" — „Nie chcemy sztandaru niemieckiego w Izraelu".

Gdy w Sajgonie zapada noc

(OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA AR Z WIETNAMU)

W Hanoi parokrotnie rozmawiałem z Wietnamczykami, którzy niedawno przybyli z południa do DRW. Wielu z nich pochodziło z Sajgonu, a oto, co opowiadali o sytuacji w stolicy Wietnamu południowego:

Sajgon wymyka się coraz bardziej spod policyjnej kontroli. Sprzyja temu ciągły napływ ludności, zwłaszcza z pacyfikowanych wsi, w pogoni za choćby najniższym zarobkiem. Powstają wciąż nowe skupiska chałup, kleconych z byle czego. Dla tysięcy ludzi domem jest ulica. Nikt nie orientuje się, kto do tego miasta przybył, kto z niego wyjechał. Według szacunkowych ocen, w Sajgonie nie sposób byłoby doszukać się adresów 200 tysięcy ludzi, a co najmniej 1/3 ludności tego półtoramilionowego miasta nie ma stałej pracy.

Wobec opanowania delty Mekongu przez Vietcong i odcięcia połączeń lądowych wyspy z płaskowyżem w centralnej części południowego Wietnamu, szybko rosną trudności w zaopatrzeniu Sajgonu. Amerykańskie dostawy żywności nie rozwiązują problemu. Toteż ceny skaczą w górę, a walka ze spekulacją nie daje wyników. Raz po raz mają miejsce afery. Z magazynów ulatniają się tysiące ton żywności, dostarczonej z USA, a bywa i tak, że wielkie jej partie prosto ze statków dostarczane są na czarny rynek.

Ostrożnie obliczając, można stwierdzić, że 30 proc. dostaw amerykańskich przechwytują spekulanci.

Sytuację zaostrza jeszcze przymusowa rekrutacja do wykruszającej się armii sajgońskiej. Żandarmeria penetruje miasto, aby odszukać młodych ludzi, ukrywających się przed poborem. Część z nich ucieka z Sajgonu. Zdarzają się wypadki samookaleczania się, jako ostatni ratunek przed wcieleniem do wojska. Sytuacja ta stwarza podatny grunt dla dalszego rozszerzania się wpływów Frontu Wyzwolenia Narodowego. Jeden z przykładów jest tu szczególnie charakterystyczny. W nocy 31 lipca odbyły się w różnych dzielnicach Sajgonu masowe zebrania ludności, podczas których młodzi aktywiści frontu wzywali mieszkańców do przeciwstawienia się przymusowej rekrutacji, do występowania przeciw policyjnym represjom, przeciw stałemu wzrostowi kosztów utrzymania. Rozrzucono wśród zebranych ponad 5 tysięcy ulotek wyjaśniających cele walki. Następnego ranka w różnych dzielnicach miasta policja ściągała z murów transparenty z hasłami antyamerykańskimi.

Raz po raz powtarzają się w Sajgonie akcje na posterunki, transporty i lokale amerykańskie. Okupanci nie mogą liczyć na pomoc żołnierzy sajgońskiego reżimu. Sprowadzają więc z USA całe ekipy robocze, które wykonują wszystkie, nawet najprostsze, prace.

Gdy w Sajgonie zapada noc, z tarasów najwyższych domów można oglądać szczególne widowisko. Ze stanowisk, położonych na przedmieściach, amerykańskie działa i moździerze ostrzeliwują dżunglę na ślepo. Bywa, że trafiają w jakąś wieś. W następstwie ludność rozprasza się: kobiety i dzieci szukają schronienia w sąsiednich wioskach, a mężczyźni uciekają w głąb dżungli, przeważnie przyłączając się do oddziałów Vietcongu. Jan MAR

USA wzmagają naloty na DRW

PARYŻ (PAP)

W depeszy z Sajgonu Agencja France Presse sygnalizuje, że USA wzmogły naloty na DRW. W poniedziałek samoloty amerykańskie dokonały 18 terrorystycznych nalotów na Wietnam Północny. W atakach tych wzięło udział 111 myśliwców bombardujących. Celem ataków były zwłaszcza miejscowości położone na północny zachód od Hanoi. M. in. zbombardowano obozy wojskowe w Thuan Chau, 200 kilometrów na północny zachód od stolicy DRW.

We wtorek — jak podaje AFP — Amerykanie kontynuowali naloty na DRW.

Komunikat MO

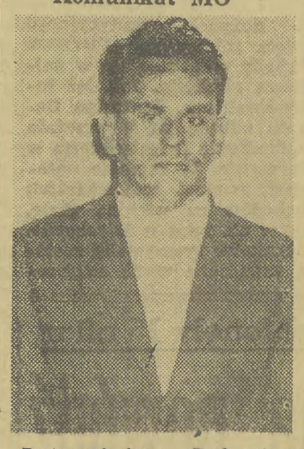

Postanowieniem Prokuratury Powiatowej dla Miasta Krakowa w Krakowie, Nr 2Ds. 1010/65, w dniu 31. 07 1965 r. został aresztowany Jazgier Czesław — Zdzisław s. Jana, ur. 29. 08. 1932 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim, zam. w Krakowie ul. Smoleńsk 10/3 i okresowo w Prudniku, woj. wrocławskie ul. Piastowska 67. Wyżej wymieniony od dłuższego czasu powoływał się na swoje wpływy wśród pracowników Państwowej Inspekcji Handlowej, Wydziału Kwaterunkowego i w Kom. Centralnym PZPR i za obietnice załatwienia różnych spraw, wyłudzał pieniądze od obywateli.

Wszystkie poszkodowane osoby są proszone o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicowej MO Kraków — Zwierzyniec ul. Batorego p. 14a w godzinach od 8 do 16 w celu złożenia zeznań lub o nadesłanie pisemnych informacji.

Odśrodkowe tendencje w Sarawaku

BELGRAD (PAP)

Po secesji Singapuru z Federacji Malajzji pojawiły się oznaki, że we wspomnianej federacji istnieją dalsze tendencje odśrodkowe — donosi agencja Tanjug z Djakarty. Według informacji z Sarawaku, nadanych przez indonezyjską agencję Antara, przedstawiciele tego kraju domagają się przeprowadzenia referendum w sprawie pozostawania Sarawaku w Federacji Malajzji. Z informacji z Kuczingu, stolicy Sarawaku, który leży w północnej części Borneo wynika, że olbrzymia większość ludności Sarawaku jest zwolenniczką przeprowadzenia referendum.

W dniu 16 sierpnia 1965 r. zmarł w Krakowie pracownik naukowy Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie

mgr inż. WŁADYSŁAW SITARSKI

starszy wykładowca Dróg i Mostów w Katedrze Budownictwa Wiejskiego, członek Senatu WSR, b. adiunkt Katedry Budowy Mostów Politechniki Krakowskiej, długoletni kierownik Oddziału Budowy i Utrzymania Mostów Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, b. dyrektor Krakowskiego Biura Projektów Transportu Drogowego i Lotniczego, członek Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji NOT, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką NOT, wychowawca licznych pokoleń inżynierów budownictwa lądowego i melioracji wodnych.

Pogrzeb odbędzie się w Krakowie na cmentarzu Rakowickim w czwartek, dnia 19 sierpnia br., o godz. 10.

REKTOR, SENAT
I RADA WYDZIAŁU MELIORACJI WODNYCH,
POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA ZNP
WYŻSZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ W KRAKOWIE

SPORT + SPORT

Motocyklowy »Puchar Polski« dla wszystkich

Tak jak już donosiliśmy Polski Związek Motorowy wspólnie z organizacjami ZMS, ZMW i LZS-ami organizuje zawody motocyklowe pod nazwą „Puchar Polski". Zawody będą trzystopniowe: na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i centralnym. Rozegrane zostaną w konkurencji kobiet i mężczyzn oraz w konkurencji zespołowej. Zawodnicy mogą startować na motorowerach, motocyklach i skuterach.

Impreza obejmowała będzie jazdę szosową i terenową na odcinku od 60 do 80 km, próbę zrywu i hamowania. Ponadto zawodnicy wykazać się muszą znajomością Kodeksu Drogowego odpowiadając na trzy pytania. Oczywiście wszyscy uczestnicy rajdu muszą posiadać ważne prawo jazdy. Wszyscy będą ubezpieczeni w PZU. Warunkiem klasyfikowania w rajdzie jest ukończenie jazdy szosowo-terenowej nie później jak w 60 minut od czasu wyznaczonego w karcie drogowej.

Szczegółowe regulaminy oraz przepisy imprezy otrzymały już wszystkie wspomniane organizacje oraz kluby motorowe działające na terenie powiatów, które będą współorganizatorami Pucharu Polski. Niestety jak dotąd tylko niektóre organizacje i niektóre kluby zainteresowały się organizacją Rajdu Polski, a czas przeprowadzenia imprezy zbliża się wielkimi krokami. Termin eliminacji wojewódzkich i centralnych jest ustalony jako termin sztywny. Szkoda zatem aby piękna inicjatywa zmierzająca do zorganizowania ładnych i pożytecznych zawodów spełzła na niczym. Oczekujemy, że organizacje młodzieżowe, LZS-y i kluby zainteresują się na serio imprezą i zrobią wszystko, aby odbyła się ona w wyznaczonym terminie, aby przebiegała wzorowo i dostarczyła wielu sportowych emocji.

Komisja sportowa PZM, która obradowała w ubiegły poniedziałek ustaliła, że w dniu 29 sierpnia eliminacje powiatowe odbędą się w **Olkuszu, Oświęcimiu, Suchej, Limanowej i Brzesku.** 5 września w **Chrzanowie, Żywcu, Wadowicach, Myślenicach, Tarnowie, Dąbrowie Tarnowskiej, Proszowicach.** 12 września w **Miechowie, Krakowie, Nowym Targu, w Nowym Sączu i Bochni.** 19 września odbędą się wojewódzkie eliminacje w Krakowie. Organizatorem zawodów będzie klub sportowy **PKS Dębnicki** oraz **KKCiM „Smok".** Komandorem eliminacji kpt. **Jerzy Leszczyński.**

Warto zaznaczyć, że eliminacje powiatowe będą bardzo masową imprezą i aż 25 proc. uczestników startowało będzie w zawodach drugiego rzutu. Najlepsi otrzymają oczywiście dyplomy i nagrody. Czekamy zatem na pomyślne wieści z powiatu. (rm)

W ligach piłkarskich Huty im. Lenina

W rozegranych ostatnio spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo I i II ligi zakładowej Huty im. Lenina uzyskano wyniki: **I LIGA** — Zakład Koksochemii — Stalownia Martenowska 2:1 (1:0), bramki zdobyli — dla zwycięzców Kaczor i Ćwięka a dla pokonanych Łapiński, Walcownia Gorąca — Główny Energetyk 0:1 (0:0), bramkę zdobył Satora, Odlewnie — Transport Kolejowy 1:1 (0:0), bramki zdobyli: dla Odlewni — Bodek a dla Transportu — Laśkiewicz, Wydział Mechaniczno-Konstrukcyjny — Zakład Materiałów Ogniotrwałych 4:1 (2:0), bramki zdobyli: dla zwycięzców — Klosak 2 oraz Zakuła i Mulka a dla pokonanych — Babiak, **II LIGA** — Walcownia Zgniatacz — Wydział Remontowy 4:0 (2:0), bramki strzelili: Karwacki, Doniec, Biesaga i Stępiński, Stalownia Konwertorowa — Wydział Wlewnic 9:0 (4:0), bramki uzyskali: Guliński 3, Łapiński 2, Marzec, Grochalski, Stecki i Truzikowski, Wydział Samochodowy — Walcownia Rur 6:1 (3:0), bramki zdobyli: dla zwycięzców Zabłocki 3, Szaran 2 i Masłowiec a dla pokonanych Gruszka, Wielkie Piece — Walcownia Zgniatacz 1:5 (0:2), bramki zdobyli: dla zwycięzców — Doniec 2, Rec, Karwacki i Malec a dla pokonanych — Łoboz.

W tabeli I ligi prowadzą: Główny Energetyk i Wydział Mechaniczno — Konstrukcyjny po 11 pkt przed Walcownią Gorącą 8 pkt a w II lidze Stalownia Konwertorowa 10 pkt przed Walcownią Zgniatacz i Walcownią Drobną po 9 pkt.

Niedziela pod znakiem zawodów

W ubiegłą niedzielę odbyło się w powiecie krakowskim szereg imprez o charakterze turystyczno-sportowym.

Do największych z nich należał zlot młodzieży, zorganizowany przez Zarząd Powiatowy ZMW i Radę Powiatową LZS w Zabierzowie, obok Skały Kmity, gdzie rozegrane zostały zawody l. a. i piłki siatkowej. Odbyły się również występy zespołów estradowych ZMW z terenu powiatu.

Również w innych miejscowościach jak: Węgrzcach Wielkich, Opatkowicach, gdzie obchodzono 15-lecie tamtejszego Ludowego Zespołu Sportowego, Dojazdowie i innych odbyły się rozgrywki piłki nożnej, szachowe, lekkiej atletyki, piłki siatkowej i innych dyscyplin sportowych.

Natomiast w Kryspinowie, zorganizowano zawody szachowe i warcabowe, które prowadził znany szachista z Huty Aluminium p. Julian Sołończak. W czasie zawodów — tzw. pierwszego kroku szachowego wzięło udział kilkudziesięciu uczestników a nagrody dla zwycięzców ufundował Pow. Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Krakowie. (cm)

Lekkoatleci na starcie pucharu Europy

W najbliższą sobotę i niedzielę 21 i 22 bm. w Konstancy, Lipsku, Paryżu (kobiety), w Rzymie, Zagrzebiu, i Oslo (mężczyźni) staną na starcie pierwszych rozgrywek o puchar Europy. Sześciomecze w których reprezentacje wystawiają tylko po jednym zawodniku do konkurencji, zapowiadają się bardzo atrakcyjnie. Przeciwnikami naszych reprezentacji będą w Lipsku kobiety: NRD, CSRS, Włochy, Szwecja, Dania. Natomiast w Rzymie mężczyźni wylosowali następujących przeciwników: NRF, CSRS, Włochy, Bułgarię, Szwajcarię. Po dwa najlepsze zespoły z każdej grupy zakwalifikuje się do finałów, które rozegrane zostaną w połowie września w NRF. Po ostatnich mistrzostwach Polski w Szczecinie PZLA ustalił skład reprezentacji w której znaleźli się wszyscy czołowi zawodnicy. Nasi lekkoatleci wyjeżdżają do Rzymu 19 bm.

Łódź przygotowuje się na powitanie piłkarzy Polonii Bytom

— Los tak zarządził, że właśnie piłkarze ŁKS wylosowali jako pierwszego przeciwnika bojów mistrzowskich na swoim boisku — Polonię Bytom zdobywcę pucharu Ameryki.

Mecz, który rozegrany zostanie w czwartek 19 bm., wywołał w Łodzi olbrzymie zainteresowanie. Organizatorzy przygotowują dla opromienionych sukcesami na zachodniej półkuli piłkarzy Polonii Bytom szereg miłych niespodzianek.

Godz. 17

Hutnik — Górnik

W dniu dzisiejszym o godz. 17 sympatycy piłkarstwa w Nowej Hucie oglądać będą zespół mistrza Polski Górnika Zabrze który spotka się w meczu towarzyskim z beniaminkiem II ligi Hutnikiem. Zespół Górnika według zapewnień kierownictwa zespołu zjawi się w Nowej Hucie w swym najsilniejszym składzie z Ernestem Polem, Lubańskim, Lentnerem, Szołtysikiem, Wilczkiem i Musiałkiem na czele. Także drużyna Hutnika wystawia najsilniejszą jedenastkę. Czekamy na ciekawe spotkanie i na dobry poziom zaprezentowany przez oba zespoły.

Kolarze krakowscy startują w Berlinie

W dniu dzisiejszym reprezentacja kolarzy okręgu krakowskiego w składzie: Palka, Baścik, Słoński, Partyła i Chromik wyruszy do walki z czołowymi zespołami NRD, Bułgarii, CSRS w XV Wyścigu dookoła NRD. Ta jubileuszowa impreza cieszy się w NRD dużą popularnością. Najgroźniejszymi przeciwnikami będą gospodarze. W ich klubowych składach zgłoszeni są najlepsi zawodnicy z Amplerem, Eckstelnem, Mickelnem na czele. Z zainteresowaniem obserwować będziemy walkę na ciekawych trasach i wyniki osiągnięte przez krakowski zespół.

W kilku wierszach

● W międzynarodowym turnieju siatkówki zespołów młodzieżowych nasze drużyny nie odegrały większej roli i tak zespół żeński zajął piątą lokatę a juniorzy szóstą. Wśród pań zwyciężyła reprezentacja CSRS, a najlepszym zespołem juniorów była Rumunia.

● Członkowie Łódzkiego Aeroklubu G. Maliński, J. Dąbrowski i Janusz Wadlewski ustanowili nowy rekord Polski w skoku grupowym z natychmiastowym otwarciem spadochronu. Wykonali oni skok na cel z wysokości 3 tys. m lądując średnio od punktu 4 m 96 cm. Poprzedni rekord wynosił 10 m 31 cm.

● We wtorek zastępca przewodniczącego GKKFiT Leszek Bednarski wręczył zapaśnikom medale „Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe", przyznane im za wysokie wyniki sportowe na mistrzostwach świata. Srebrny medal otrzymał Bolesław Mackiewicz, a brązowe: Bernard Knitter i Czesław Kwieciński.

Komunikat Toto-Lotka

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z 15 bm. stwierdzono: 3 rozwiązania z 11 trafieniami — wygrane po 38.644 zł, 66 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 1756 zł.

W zakładach Toto-Lotek z dnia 15 sierpnia br. stwierdzono: 2 rozwiązania z 6 trafieniami — wygr. po 706.905 zł, 3 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 471.270 zł, 214 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 8808 zł, 11.396 rozw. z 4 traf. — wygr. po 296 zł, 202.276 rozw. z 3 traf. — wygrane po 11 zł.

Piękne okazy jesiotrów, złowionych przez radziecką dalekomorską flotyllę rybacką. Ryby te dostarczają — jak wiadomo — cennego czarnego kawioru.

CAF

Aresztowanie przywódcy powstańców kongijskich w stolicy Sudanu

DAR ES-SALAM (PAP)

W Chartumie aresztowano 16 bm. wieczorem przywódcę powstańców kongijskich, gen. Olinga wraz z kilku innymi działaczami powstańczymi. Jak informuje korespondent AFP, Olinga został poddany przesłuchaniom, dotyczącym jego kontaktów z partiami i organizacjami politycznymi, nawiązanych w ciągu ostatnich dni. Gen. Olinga został uprzedzony przez rząd Sudanu, że nie powinien prowadzić działalności „sprzecznej z tradycjami i zobowiązaniami międzynarodowymi tego kraju".

„Lajkonik" płaci

W 434-tej grze „Lajkonika" stwierdzono następujące wygrane: Brak wygranych z 5-ma trafieniami i z 4-ma trafieniami z dodatkową.

54 wygranych z 4-ma trafieniami po zł 2.220, — 2.341 wygranych z 3-ma trafieniami po zł 43, — 31.456 wygranych z 2-ma trafieniami po zł 5.

102 premiowanych wygranych z 3-ma trafieniami z dodatkową po zł 143.

2.230 premiowanych wygranych z 2-ma trafieniami z dodatkową po zł 20.

Nasz komentarz

Murzyni mówią: nie!

OD TYGODNIA Los Angeles, a od kilku dni również i inne miasta Kalifornii znajdują się w stanie wrzenia. Zachodnie agencje prasowe doniosły wprawdzie, że policji i oddziałom gwardii narodowej udało się krwawo stłumić przejawy buntu w samej dzielnicy murzyńskiej Los Angeles — Watts, lecz absolutnie nie można mówić o jej opanowaiu. Co więcej, rozruchy ogarniają coraz to inne miejscowości kalifornijskie wzdłuż wybrzeża Pacyfiku. Dotychczasowy krwawy bilans ofiar ze strony murzyńskiej sięga 34 zabitych i ponad 800 rannych.

Jakie są przyczyny tych burzliwych rozruchów murzyńskich, które przez prasę amerykańską coraz częściej są określane, jako powstanie? Dlaczego ta „niszczycielska rebelia", jak określił wydarzenia w Kalifornii prezydent Johnson, nastąpiła właśnie teraz, w kilka dni po podpisaniu przez niego ustawy o prawach obywatelskich skierowanej przeciwko dyskryminacji rasowej?

Rzecz w tym, że to co się dzieje obecnie w Kalifornii bynajmniej nie jest walką rasową, lecz doniosłą batalią o podłożu społecznym, walką nędzarzy przeciwko kapitalistom. Wprawdzie hasłem do rozruchów było pozornie drobne zajście — aresztowanie kierowcy murzyńskiego, lecz szybko przekształciły się one w dramatyczną walkę o charakterze klasowym.

Wśród ludności murzyńskiej zamieszkałej w Kalifornii od lat szaleje bezrobocie. W samym tylko Los Angeles ponad 1/3 Murzynów pozostaje bez pracy. Żyli oni dotychczas z dnia na dzień w poczuciu beznadziejności i nienawiści wobec bogatych, spowodowanej brakiem jakichkolwiek perspektyw. Jednak ostatnie wydarzenia w Kalifornii wykazały, że Murzyni amerykańscy zerwali z dotychczasową rezygnacją, odrzucając równocześnie dawne hasła nieużywania przemocy. Po wiekach nędzy i wyzysku domagają się oni obecnie innego życia i udziału w bogactwach, które współtworzyła ich praca.

Represjami i terrorem, władcy współczesnej Ameryki nie zdołają opanować obecnej, niezwykle napiętej sytuacji. Mogą w ten sposób tylko żagiew buntu rozniecić na inne stany. Jedynym sposobem zażegnania buntu jest, jak wskazuje zgodnie prasa zachodnia wszystkich odcieni politycznych, przystąpienie do realizacji planu szerokiej pomocy dla ludności murzyńskiej, zarówno w zakresie zatrudnienia, jak i w dziedzinie mieszkaniowej, oświaty itp. Trzeba w ten sposób 20 milionom czarnych obywateli Stanów Zjednoczonych przywrócić godność ludzką, której od wieków są pozbawieni. Murzynów amerykańskich może bowiem uspokoić i zadowolić jedynie całkowita równość społeczna i ekonomiczna, której się domagają zdecydowanie — jak to wykazują ostatnie wydarzenia w Kalifornii — już dzisiaj, a nie za dwa, trzy pokolenia. W Los Angeles i innych miastach bogatej Kalifornii trwa więc walka Murzynów o to, by mogli stać się pełnoprawnymi obywatelami Stanów Zjednoczonych.

Dziwne to, że kraj, który tak zabiega o „wolność" innych narodów, bynajmniej nie potrzebujących w tej kwestii niczyjej pomocy, nie potrafił dotychczas zapewnić prawdziwej wolności milionom swych czarnych obywateli.

Ryszard DZIĘCIOŁKIEWICZ

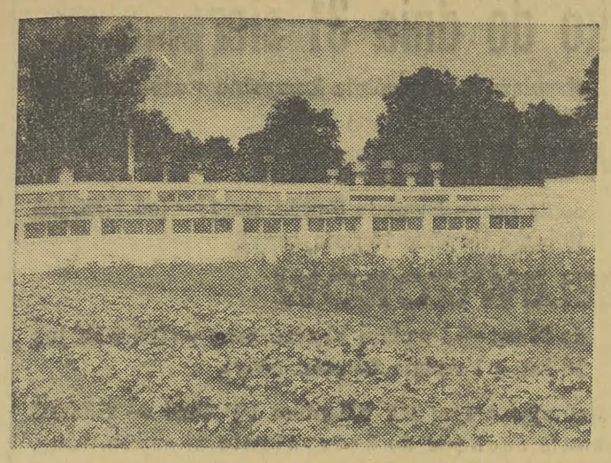

Wprawdzie wykonawcy budowlani nie spisali się na tej budowli najlepiej, niemniej przetwórnia prezentuje się przyjemnie w zieleni na tle plantacji.

Przetwórnia w Śledziejowicach...

Niegdyś rozległy majątek podobno schodził się z zielonymi rewirami Niepołomickiej Puszczy. Legenda nazwę gromady „Śledziejowice" wywodzi z czasów Kazimierza Wielkiego: — Stąd król podglądał, „śledził", grubego zwierza w puszczy, gdy wybierał się na łowy.

Piękne gospodarstwo w Śledziejowicach, dzisiaj tzw. „resztówka" z przeszło 20 ha ziemi, nie miało jednak zbyt wielkiego szczęścia w pierwszym okresie powojennym. Gospodarzy było wielu, następnie mieściła się tu tuczarnia trzody chlewnej. Część zabudowań uległa zniszczeniu, całość była w dość opłakanym stanie.

— W odbudowę i adaptację zabudowań włożyliśmy ponad 5 milionów złotych, nie licząc wielu prac wykonanych systemem gospodarczym — opowiada prezes Spółdzielni Ogrodniczej „Ziemi Krakowskiej" Antoni Mączka. Tak też z „chylących się ku upadkowi" pomieszczeń powstała nowa, ładna w swoim typie inwestycja: „Przetwórnia Owoców i Warzyw Spółdzielni „Ziemi Krakowskiej" w Śledziejowicach". W ub. tygodniu donosiliśmy o jej otwarciu, dzisiaj prezentujemy zdjęcia nowo otwartej przetwórni.

Jest to inwestycja niezwykle potrzebna na zapleczu wielkiego Krakowa — jak podkreślili w czasie jej otwarcia, gospodarze władz powiatowych. Podkrakowski region w większości obszaru posiada dobre warunki glebowe i klimatyczne dla upraw ogrodniczych. Zgodnie z perspektywicznymi założeniami rozwoju rolnictwa do 1970 r. powinien być to w przyszłości „duży ogród warzywno-sadowniczy", a bazą surowcową dla nowej przetwórni będą sady od Wieliczki do Gdowa oraz pozostałe obszary pow. krakowskiego. Przetwórnia jeszcze w br. da przetworów warzywno-owocowych za kwotę 5 mln zł, w tym ok. 250—300 tys. szt. słoików z „zielonymi witaminami" oraz kompotów. Produkcja w przyszłości wyniesie 1.200 tys. szt. słoików, wartościowo ok. 12 mln zł, a zatrudnienie — ponad 60 osób na dwie zmiany. Większość produkcji przewidziana jest przy tym na eksport. Specjalizacja produkcji obejmuje: owoce pasteryzowane w puszkach, ogórki konserwowe, konserwy warzywne, wszystkie rodzaje kompotów, z czasem buraczki konserwowe, buraczki w occie, sałatki ogórkowe itd.

Niezależnie od nowo otwartej przetwórni Spółdzielnia Ogrodnicza prowadzi w Śledziejowicach duże gospodarstwo nastawione na produkcję krzewów owocowych i drzewek. Uprawia się dla ogrodników m. in. ok. 70 tys. sadzonek porzeczki, 10 tys. krzewów agrestu, ponad 15 tys. szt. drzewek owocowych. Cóż do tego wszystkiego dodać?

Życzymy szybkiego podjęcia produkcji przez przetwórnię. Czekamy — na pierwsze przetwory i kompoty. Będziemy „degustować". (nik).

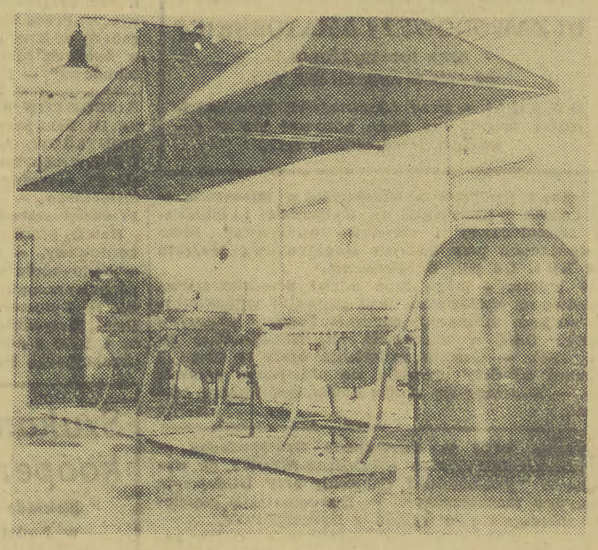

Zaproszeni goście, przedstawiciele władz powiatowych i Krakowa w czasie zwiedzania gospodarstwa podczas otwarcia.
Zdjęcia: Adam Bujak

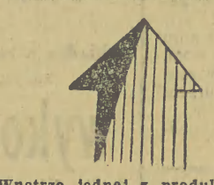

Wnętrze jednej z produkcyjnych hal. Proces produkcyjny został w całości zmechanizowany.

Na niej bazuje cała nowoczesna chemia

Gwałtowny rozwój przemysłu chemicznego, opartego na pochodnych ropy naftowej sprawił, iż zaistniała w kraju **potrzeba powołania specjalnego ośrodka naukowo-badawczego dla zagadnień rafineryjnych i petrochemicznych,** który by prowadził i koordynował całością prac badawczych, podporządkowanych Zjednoczeniu Przemysłu Rafinerii Nafty. Ośrodek taki, pod nazwą **Instytut Technologii Nafty** — działa w naszym mieście od kilku lat. Obejmuje on trzy placówki: macierzystą — usytuowaną w nowym obiekcie przy ul. Łukasiewicza, Oddział w Warszawie oraz terenową w Trzebini, na terenie tamtejszej Rafinerii Nafty.

Instytutem Technologii Nafty kierują: dyrektor — prof. inż. **Stefan Niementowski** oraz dyrektor d/s naukowo-badawczych dr inż. **Jerzy Kramarz.**

Organizacyjnie placówka podzielona jest na zakłady badawcze i pracownie, z których każda zajmuje się określoną grupą zagadnień. W ogólnym ujęciu zagadnienia te można podzielić następująco:

● Prace badawcze związane **z przeróbką ropy naftowej na produkty rafineryjne** jak: paliwa silnikowe, energetyczne, przemysłowe, oleje smarowe, smary stałe, asfalty, koks, dodatki do olejów i paliw.

● Prace badawcze związane **z wytwarzaniem surowców do produktów chemicznych** z ropy naftowej, jak: rozpuszczalniki do farb, lakierów, środków owadobójczych i chwastobójczych, n-parafiny — surowiec do produkcji nowoczesnych środków piorących — olefiny — półprodukty do produkcji środków piorących i włókien sztucznych i wiele innych.

● Prace o charakterze ogólnym i specjalnym jak: automatyzacja przemysłu rafineryjnego, zagadnienia inżynierii chemicznej, czyli usprawnianie i unowocześnianie procesów technologicznych i aparatury służącej do przeróbki ropy naftowej i jej pochodnych, zagadnienia korozji przeróbczej aparatury rafineryjnej, synteza nowych asortymentów sit molekularnych tj. pomocniczych substancji służących do otrzymywania czystych surowców petrochemicznych.

Instytut Technologii Nafty ma już na swym koncie wiele poważnych sukcesów, które przysporzyły korzyści gospodarce narodowej. Wymieńmy pokrótce kilka z nich.

Jeden z zakładów ITN prowadzi prace badawcze nad syntezą i przygotowaniem technologii wytwarzania tzw. dodatków do olejów silnikowych, podnoszących wybitnie ich właściwości użytkowe. W wyniku tych prac można było powziąć decyzję budowy w Rafinerii Nafty w Jaśle **wytwórni dodatków do olejów. Oznacza to z jednej strony lepszą jakość olejów na rynku wewnętrznym, z drugiej — uniezależnienie się od importu dodatków z krajów strefy dolarowej.** Po uruchomieniu drugiego etapu produkcji tych preparatów czyli do roku 1970 oszczędności wynikłe stąd wyniosą około 230 mln zł.

Inny zespół zajął się opracowywaniem metody otrzymywania tzw. pentanów i n-haksanu czyli półproduktów chemicznych drogą superfrakcjonowania i destylacji ekstrakcyjnej. Prace te miały na celu m. in. **uzyskanie rozpuszczalników o wysokim stopniu jakości i czystości. Te półprodukty to również surowce dla przemysłu.** Po wybudowaniu odpowiedniej instalacji przemysłowej wdrożone zostaną do produkcji przynosząc milionowe oszczędności.

Także z ropy naftowej, a właściwie z półproduktów naftowych o małej wartości przemysłowej wywodzą się surowce do produkcji **nowoczesnych środków piorących.** Mamy ich coraz więcej, lecz chodzi o to, aby były łatwo niszczone przez mikrofaunę wodną, a więc nie zatruwały trwale rzek i innych zbiorników wodnych. Tym zagadnieniom również wiele czasu poświęcili pracownicy ITN. Efekty ich wysiłku wkrótce znajdą zastosowanie — jeszcze w III kwartale br. w **Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu,** a nieco później w **Płocku zacznie się produkować na wielką skalę nowoczesne środki do** prania. Planowana wartość produkcji na koniec 5-latki — **186 mln zł.**

Pracownicy ITN wspólnie z Katedrą Technologii UJ opracowali metodę otrzymywania tzw. sit molekularnych, substancji mających duże znaczenie w przemyśle chemicznym i naftowym dla otrzymywania czystych surowców petrochemicznych. Produkcja ich została wdrożona w **Inowrocławskich Zakładach Sodowych.** Opracowano również w Instytucie, a następnie wdrożono do produkcji 15 gatunków smarów. Wartość dotychczasowej produkcji — 113 mln zł.

Przytoczone przykłady nie wyczerpują całego wkładu ITN w rozwiązywanie problemów istotnych nie tylko z punktu widzenia przemysłu rafineryjnego ale także gospodarki narodowej.

Na uwagę zasługuje stosunek nakładów na prace badawcze ITN do korzyści uzyskiwanych poprzez wdrażanie jego opracowań. W roku 1963 np. nakłady te sięgały 11.447 tys. zł wartość produkcji zaś 160.300 tys. zł.

Cyfry te wyraźnie wskazują na ogromne korzyści ekonomiczne osiągane przy stosunkowo niewielkich nakładach finansowych.

I jeszcze jedno ciekawe porównanie.

W roku 1964 **Instytut Technologii Nafty zatrudniał 260 pracowników,** a nakłady na prace badawcze wyniosły **14.846 tys. zł.** W NRD — w czterech ośrodkach badawczych zatrudniających **ponad 1500 pracowników** nakłady na prace badawcze wynosiły w roku 1963 w przeliczeniu **185.5 mln zł.**

W Węgierskiej Republice Ludowej — Instytut Mafki, zatrudniający **312 osób** dysponował nakładami w wysokości **27.6 mln zł.**

Dane te potwierdzają raz jeszcze wysiłek całego zespołu: mimo, iż Instytut Technologii Nafty w Krakowie dysponuje stosunkowo niewielkimi nakładami finansowymi na prowadzenie prac naukowo-badawczych oraz stosunkowo niewielką kadrą pracowników, uzyskuje poważne efekty.

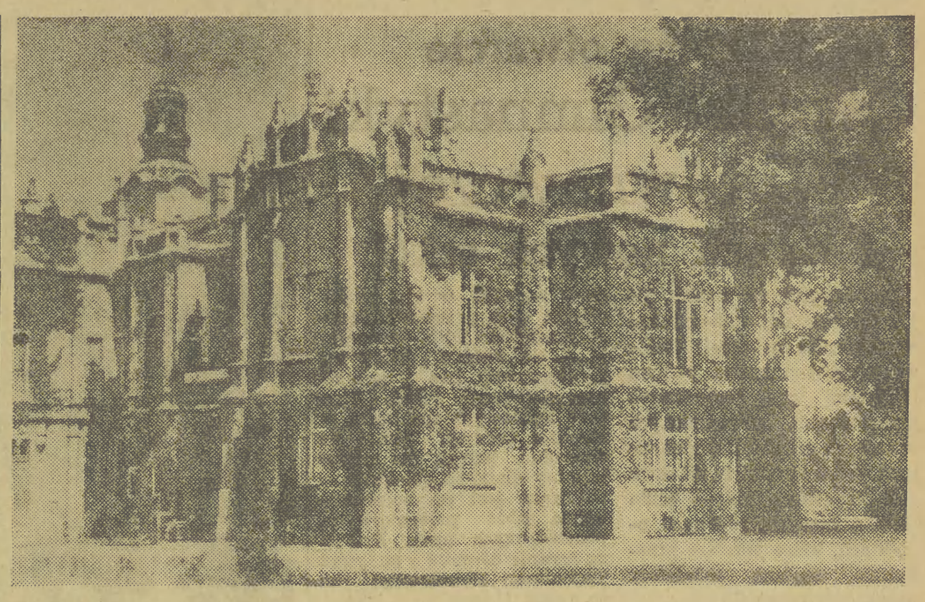

W tym budynku mieści się Instytut Uprawy Roślin Węgierskiej Akademii Nauk oraz... Muzeum Beethovena. Beethoven przebywał w Martonvaros w czasach, gdy pałacyk należał do rodziców jego wielkiej miłości. Tu powstała słynna Appassionata.

Sałatka z papryką (III)

W BODAKAJTOR I GDZIE INDZIEJ

Ktoś mym węgierskim przyjaciołom powiedział, że bardzo interesuję się rolnictwem. Nie miałem zamiaru protestować, bo i prawdy w tym było na tyle, na ile rolnictwo wszystkich nas w Polsce — ze zrozumiałych względów — wielce interesuje.

W konsekwencji miałem okazję poznać kilka państwowych gospodarstw rolnych, kilka spółdzielni produkcyjnych, Instytut Uprawy Roślin Węgierskiej Akademii Nauk, fermę drobiu — i wielu doprawdy interesujących ludzi.

W telegraficznym skrócie można by rzecz przedstawić tak: na terenie województwa Fejer (przypomnijmy): 400 tys. ludności, znajduje się 107 spółdzielni produkcyjnych (w tym 2 rybackie) o przeciętnym obszarze 2,5 tys. ha każda (ale 3 z nich są słabe jeszcze — powiadali mi towarzysze szekesfeherwarscy — to problem!), 11 państwowych gospodarstw rolnych (przeciętnie 3,5 tys. ha) i 4 państwowe ośrodki maszynowe. Na terenie województwa uprawia się obecnie 20 rodzajów płodów rolnych (dawniej 46 — a więc specjalizacja i koncentracja), hoduje bydło, trzodę chlewną, owce i drób.

Przykłady: jeżeli w 1961 roku skupiono 63 tys. sztuk świń, to już w pierwszej połowie roku bieżącego około 80 tys.; jeżeli w 1961 roku dostarczono państwu 3.600 dziesięciotonowych wagonów pszenicy, to w roku 1964 — już 7.000; jeżeli w 1961 roku wywieziono na rynek wewnętrzny i zagraniczny 22 dziesięciotonowe wagony drobiu, to już w 1964 roku — 130 wagonów.

Słowem — godny uznania, szybki rozwój.

Odwiedzamy przeciętny węgierski PGR — w Bodakajtor. Dyrektor Nemeth József, absolwent wyższej uczelni (tu w PGR to reguła), człowiek zresztą młody (znowu — reguła!), sypie jak z rękawa danymi porównawczymi, ma odpowiedź na każde pytanie.

Struktura upraw? Proszę bardzo: na 4 tys. ha — 2,5 tys. ha ziem ornych, 500 ha sadów, 500 ha lasów, 100 ha stawów rybnych — reszta to łąki i pastwiska.

27 proc. ziemi ornej zajmuje kukurydza — na pasze zielone, na silos i na ziarno, 17 proc. — lucerna, 8 proc. — słonecznik, 3 proc. inne rośliny paszowe (w tym trawa sudańska). Kłosowe — 29 proc. Razem: 89 proc. Reszta to warzywa — pomidory, kapusta, marchew, pietruszka.

Problem paszowy — praktycznie rozwiązany.

Nawożenie — 165 kg NPK w czystym składniku na 1 ha i — naturalnie — nawozy naturalne.

Hodowla — 1000 sztuk trzody w przeliczeniu na sztuki 500-kilogramowe, 800 szt. rogacizny (w tym 400 krów wysokomlecznych — 3,2 tys. l od jednej rocznie), 3.500 owiec i... 40 koni.

Wydajność z 1 ha — 23 q/ha pszenicy (przeciętna 4 lat); w 1965 r. — 36 q; kukurydzy — 27 q/ha średnio (było i 40); lucerna — 30—32 q/ha.

Dochodowość — z 1 ha przeciętnie dla wszystkich upraw 13.000 forintów czystego zysku. Do kasy państwowej idzie rocznie 3—5 milionów forintów.

Mechanizacja — 42 traktory (60 proc. Zetor-Super), 6 ciężarówek, 2 dostawcze, 4 kombajny... I jeszcze króciutko — porównania: dawniej pracować musiało przy zbiorach 150 ludzi — dziś, dzięki mechanizacji 14. Dawniej dla uzyskania 1 q pszenicy potrzeba było 25 roboczogodzin — dziś 1, kukurydzy: dawniej 10 — dziś 3,2, siana: dawniej 3 — dziś 0,2 roboczogodziny.

I tak dalej, i dalej...

Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego WSPR tow. **Gyenge Karoly,** w czasie długiej, serdecznej rozmowy mimo woli podsumował moje rolne obserwacje takimi słowy:

— No, żeby tylko nie zawróciło się w głowie od sukcesów... Wiecie, my mamy w tej chwili poważny problem — dalszego zmniejszania kosztów produkcji... Także — nadania prawdziwie kulturalnego wyglądu naszym spółdzielczym wsiom, naszym osadom...

Powiedziałem:

— Zapewne. Zresztą życie samo narzucać będzie stale nowe zadania. Faktem jest, że będą one zadaniami coraz wyższego rzędu na coraz wyższym osiągniętym poziomie. Bo przecież praktycznie problem produkcji rolnej macie już rozwiązany...

Tow. Gyenge nie protestował.

JÓZEF KONECKI

19 lipca bawił na terenie woj. Fejer przewodniczący Rady Państwa WRL tow. Istvan Dobi. Na zdjęciu: widzimy go (trzeci od lewej), gdy ogląda zżętą pszenicę.

Kulisy fortuny

Od trzech lat śledzę z rosnącym zainteresowaniem karierę pewnego prowincjonalnego finansisty, otoczonego czułą opieką społeczną, tym delikatniejszą im bardziej jednoznaczna dla wszystkich staje się jego pozycja. Kiedy zaczynał, mówiono o nim: „człowiek z inicjatywą", później „złote ręce do interesu", ostatnio zaawansował już na „grubą rybę". Inicjatywę rzeczywiście miał, ale w końcu muł by się domyślił, że w miejscu tak masowego przelotu (niemal przez cały rok) turystów — wczasowiczów, gdzie stoi jedna jedyna stara knajpa, przefasonowana na lokal gastronomiczny II kat., podłej do tego sławy — otwarcie drugiej najskromniejszej choćby jadłodajni, każdemu musi wyjść na zdrowie. Nie wiem dlaczego powołane do zorientowania się miejscowe czynniki niczego się nie domyśliły, faktem jest, że któregoś sezonu letniego na słupie telegraficznym vis a vis uspołecznionej knajpy pojawiła się wywieszka ze strzałką: „Zapraszamy na obiady — odległość 50 metrów". Na placyku z ozdobnymi grządkami stał niewielki wesoły baraczek. W progu zażywny jegomość w białym kitlu witał każdego z przybyłych staropolskim: „Gość w dom Bóg w dom". Trochę mnie to szokowało, niemniej poczułam się mimo woli jak jakaś persona grata. Zestaw obiadowy był w on czas ubogi w wyborze — za to do rosołu podano makaron domowej roboty. Pokażcie mi rodaka, którego nie ujęłoby to za serce! Zapłaciłem rachunek obliczony nie tylko na kieszeń, ale i na psychikę masowego konsumenta, sponiewieranego przez system zbiorowego żywienia. Podkreślono w nim (rachunku), unikając wszelkich przejaskrawień, różnicę między rosołem a rosołem, dając do zrozumienia, że można ją osiągnąć kosztem niewielkiej dopłaty. Pożegnano mnie niemal jak rodzoną ciotkę z zapewnieniem, że wszystko tu czeka na moje ponowne odwiedziny. Jadałam u wylewnego restauratora jeszcze trzykrotnie podczas tego pierwszego sezonu. Jakoś nie mogłam przywyknąć do atmosfery kultu klienta, obsługiwanego niczym lord angielski podczas obiadu a 15 zł (w tym również kompot!). W restauracyjce panował domowy klimat, obowiązywał dalej domowy makaron, wykrochmalone obrusy, na ścianie pachnąca jedlina i rogi jelenie. Gospodarz podejmował gości w ciepłych, filcowych bamboszach w kratkę. Pod koniec sezonu zdarzyło mi się już czekać na zwolnienie stolika, a w lokalu pojawiła się przestroga: kto późno przychodzi sam sobie szkodzi — pod nią zaś informacja: pełne posiłki obiadowe wydajemy od godz. 13 do 16!

Kiedy w sierpniu ub. roku zawitałam na urlop w znajome strony, na słupie w sąsiedztwie pękającego od tłoku gastronomu, nie znalazłam już starej wywieszki. Za to przed furtką prowadzącą do miłego baraczku wystawiono na drągu duży i barwny anons: wydaje się śniadania, obiady i kolacje.

Już przy samym wejściu coś mnie tknęło. Restaurator niby ten sam a jakby inny. Przywitał grzecznie, ale powściągliwie, bez żadnych tam „gość w dom itd". Zupy nie ma, oświadczył. Ale mogę państwa p o c z ę s t o w a ć (a jednak coś zachował z dawnego urzekającego stylu) porcją kurczaczka z nadziewką. A poza drobiem? — bąknęłam, czując przez skórę, że święci się coś niedobrego. — Tylko drób! Prowadzę prywatny interes. Mnie państwo nie dostarcza mięsa. Zresztą teraz sezon na kurczaki. A więc trzy porcyjki?!

Kurczaki były rzeczywiście wyśmienite, tyle że rozmiaru połówki sporego wróbla. Przy rachunku pociemniało mi w oczach: porcyjka 26 zł. Kiedy później dowiedziałam się, że poprzedniego dnia zakupił we wsi m. in. u naszej gospodyni 10 kurcząt po 8 zł od łebka — dostałam ciężkiej niestrawności. Reszta rodziny stanęła nie wiadomo dlaczego po stronie restauratora: danie super, to i rachunek super. U Wierzynka zapłaciłabyś mniej? Chciałam uwierzyć, że mnie nie nabrano, więc przystałam na tego Wierzynka dopasowanego tu przecież ni w pięć ni w dziewięć. Postanowiłam zaryzykować jeszcze raz. Dostałam plasterek wołowiny pieczonej, cztery ziemniaki, i talerzyk zielonej sałaty i małą czarną. Zapłaciłam 22 zł.

Gospodyni, u której mieszkaliśmy, trzęsła ze śmiechu obfitym biustem, słuchając kolejnej relacji o kawałku wołowiny: my tu go wszyscy znamy, chytrus, skórę by ino z ludzi darł. Mięso zwozi, nocą od tego tam, co tu u jego baby pani ser kupuje. On był po fachu kiedyś rzeźnik — teraz bije po cichu cielaki. Zdębiałam: jak to bije? Tak zwyczajnie i nic?

Podczas tegorocznego urlopu nie zaglądałam już do prywatnej restauracyjki. Ale osobę zacnego restauratora spotykałam dość często. Zajeżdżał do wsi z wieczora, taksówką marki „Warszawa". — Chyba teraz jeszcze podrożało u niego — zwierzyłam się mojej gospodyni — musi sobie jakoś odbić wydatki na taksówkę. Iii, na jaką taksówkę. Przecie to jego auto. Kupił na jesieni i puścił na taksówkę.

Ot i „gruba ryba" domowego chowu. W ciągu trzech lat przedzierżgnął się w nią na oczach wszystkich, przed nikim ani kryjąc, ani nie tuszując specjalnie źródeł rosnącego bogactwa. Kiedyś, jeśli powinie mu się noga i odpowiednie organa wezmą tę rybkę na swój widelec, ci sami ludzie, którzy z obojętnością śledzą teraz ową piracką fortunę, z równą obojętnością stwierdzą: kanciarz, ale się doczekał. Dobrze mu tak. Jeśli szczęście go zaś nie zdradzi pozostanie „człowiekiem z inicjatywą", o „złotych rękach do interesu".

Najgroźniejsze i najsmutniejsze w tym wszystkim jest jednak to, że jak się okazuje owe grube ryby mają świetne warunki rozwoju. Szczerze mówiąc trudno przypuścić, aby ów przedsiębiorczy restaurator raz zwąchawszy tak łatwą żyłę złota, zatrzymał się na początku drogi. Nikt mu przecież w niczym nie przeszkadza, a trudno uwierzyć, że podczas gdy dla nikogo wokół nie jest tajemnicą na czym sprawa stoi — jedne tylko miejscowe władze nie wiedzą co w trawie (od początku) piszczy.

Kleks

Odpowiadamy na pytania Czytelników

Kogo obejmie reforma czynszów?

Nowe czynsze obowiązywać będą we wszystkich budynkach podlegających publicznej gospodarce lokalami. Dotyczą one wszystkich osób, których źródłem utrzymania jest praca, a także chałupników opłacających podatek od wynagrodzeń, lub zwolnionych od podatku, twórców, naukowców, rencistów itp. Dotyczy to również, wymieniając przykładowo — inwalidów, osób, które osiągnęły 60 lat życia, adwokatów i wykonujących zawód w zespołach adwokackich, lekarzy, dentystów, felczerów, techników dentystycznych, położnych i pielęgniarek, opłacających podatek obrotowy, czyli pracujących „prywatnie", jeżeli jednocześnie są zatrudnieni w społecznych zakładach służby zdrowia, opieki społecznej lub wychowawczych w pełnym wymiarze godzin.

Czy istnieją wyjątki od tych zasad?

Pewne, nieliczne zresztą, wyjątki istnieją. Dotyczą one w pierwszym rzędzie budynków spółdzielczych. Ponadto nowe stawki czynszu nie mają zastosowania dla domków jednorodzinnych i małych domków mieszkalnych wyłączonych spod publicznej gospodarki lokalami — z wyjątkiem mieszkań zajmowanych na podstawie decyzji o przydziale. Nie obowiązują one także w miejscowościach, w których w ogóle nie ma publicznej gospodarki lokalami (kwaterunku). To samo dotyczy budynków położonych we wsiach, takich jak: agronomówki, wodomistrzówki, sanitarne punkty weterynaryjne itp., budynki mieszkalne, położone na terenach PGR i spółdzielni produkcyjnych oraz inne o specjalnym charakterze. Ponadto zasady podwyżki czynszów za mieszkania znajdujące się w dyspozycji wojska, milicji i służby więziennej określone zostaną odrębnymi przepisami.

Czym dyktowane są te wyjątki?

Spółdzielcy ponoszą pełne koszty utrzymania budynku już od dawna, natomiast zasady — jakie w tej mierze obowiązują w wojsku i milicji, muszą być przecież inne, choćby dlatego, że są to mieszkania, właściwie, trzeba powiedzieć, kwatery typu służbowego, gwarantowane odpowiednimi przepisami. Wojskowi przenoszeni są z miejsca na miejsce w zależności od wymogów służby; mieszkanie jest tu czymś nierozerwalnie związanym ze służbą.

Zrozumiałe jest także odrębne traktowanie niektórych budynków służby rolnej, choćby agronomówki. Agronomówki mają stać się m. in. magnesem sprzyjającym lepszemu zaspokojeniu potrzeb kadrowych rolnictwa. Stworzenie dobrych warunków mieszkaniowych dla tej kadry jest jednym z warunków przyciągnięcia jej do pracy na wsi — trudno więc pewnego rodzaju „premię" obniżać poprzez wprowadzenie dodatkowych opłat. To samo zresztą dotyczy mieszkań dla pewnej grupy nauczycieli. Przewiduje się bowiem, że nauczyciele zatrudnieni na wsi oraz w osiedlach i małych miastach do 2 tys. mieszkańców, zatrzymują uprawnienia do bezpłatnych mieszkań. Także dozorcy — jeśli muszą zajmować mieszkania w budynkach przez siebie obsługiwanych — nadal mają prawo do bezpłatnych mieszkań.

A co z pozostałymi, czyli — mówiąc w skrócie — z tzw. inicjatywą prywatną? Płacić oni będą czynsz według tych samych stawek co dotychczas. Jednak stawki te są dostatecznie wysokie — do 6 zł za m kw., więc w pełni pokrywają wszystkie koszty eksploatacji i remontów, nie ma więc podstaw dla wprowadzenia podwyżek. To samo dotyczy opłat za powierzchnię ponadnormatywną, które i tak są wyższe od nowych stawek.

A jak będzie z opłatami w czynszowych budynkach prywatnych?

Będą one identyczne jak w budynkach państwowych, pokrywać więc muszą wszystkie wydatki związane z bieżącą eksploatacją. Aby zwiększone wpłaty nie stały się źródłem dodatkowego dochodu dla właścicieli tych budynków, będą oni musieli otworzyć specjalne konto w banku, na które wpłacone zostaną wszelkie nadwyżki opłat ponad bieżące wydatki. W przypadku poważniejszego remontu będzie oczywiście można sięgać po środki zgromadzone na tym koncie, ale poniesione koszty i zakres robót będzie musiał być poświadczony przez komitet blokowy. (AR)

Szkolne inwestycje na Grzegórzkach

Wkrótce otwarcie Ośrodka Gimnastyki Wyrównawczej i dwóch nowych szkół

Rok szkolny za pasem. To już ostatnie dni wakacyjnego wypoczynku szkolnej dziatwy, równoznaczne z... pełnym „finiszem" prac remontowo-budowlanych, prowadzonych w samych szkołach. O remontach w krakowskich szkołach już pisaliśmy, dziś — kilka słów o nowych, pięknych obiektach, które wkrótce przekazane zostaną młodzieży dzielnicy Grzegórzki.

A więc dwie nowe szkoły — na osiedlu Olsza II i przy ul. Francesco Nullo. W pierwszej mieścić się będzie Technikum Handlowe, w drugiej — Szkoła Podstawowa nr 38. Zasadnicze roboty na obu budowach są już na ukończeniu i obecnie nadszedł czas generalnych porządków. Więcej pod tym względem zostało do zrobienia wokół budynku Technikum, gdzie KAPRI ma jeszcze ułożyć i przykryć ziemią zewnętrzne rurociągi oraz splantować cały teren. Odbiór techniczny obu budynków jest kwestią najbliższych dni, zaś ich przekazanie do użytku nastąpi z początkiem września.

Przygotowuje się również do odbioru technicznego załoga Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego ZBM, która kończy budowę obiektów nowoczesnego Ośrodka Gimnastyki Wyrównawczej przy ul. Powstańców Warszaw. Piękna ta placówka jest jedyną tego typu w Polsce, a jak twierdzą fachowcy — nie ma również zbyt wielu odpowiedników w całej Europie. Obiekt przy ul. Powstańców Warszawy posiada wartość 17 mln zł i składa się z trzech różnych funkcjonalnie części. Pierwsza — ogólnolecznicza — pomieści liczne gabinety lekarskie, w skład drugiej wchodzą trzy sale gimnastyczne, szerokie zaplecze placówki, a także pomieszczenia, w których odbywać się będą masaże, zabiegi itp. Wreszcie część trzecią zajmuje kryty basen kąpielowy o wymiarach 20 × 12 m. Ośrodek Gimnastyki Wyrównawczej otwarty zostanie 1 września.

Tereny budowy ośrodka oraz wspomnianych wyżej szkół zwiedził w ub. poniedziałek z-ca przewodniczącego Prezydium DRN Grzegórzki — **St. Pabian**, który też poinformował nas o aktualnym przebiegu robót. Stan prac końcowych nie budzi w zasadzie żadnych obaw. Ze względu jednak na bliskie terminy otwarcia obiektów — wskazane jest przyspieszenie tempa robót porządkowych, prowadzonych przez KAPRI na terenie ośrodka i budynku Technikum Handlowego na os. Olsza II. (jap)

PLAN ZAGOSPODAROWANIA OSIEDLA KOPALINA — WOLA JUSTOWSKA

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Zwierzyniec — Wydział Bud., Urb. i Architektury, powołując się na art. 22 ustawy z dnia 31. I. 1961 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 7, poz. 47) i § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27. X. 61 w sprawie współdziałania administracji państwowej oraz ludności przy sporządzaniu planów zagospodarowania przestrzennego — podaje, że projekt szczegółowy zagospodarowania przestrzennego „OSIEDLA KOPALINA — WOLA JUSTOWSKA" — jest do publicznego wglądu w Wydziale Bud., Urb. i Architektury przy al. Krasińskiego 16, II piętro, pokój 20, w dniach od 16 sierpnia do 30 sierpnia 1965 r. — codziennie od godz. 10 do 14, prócz sobót i dni wolnych od pracy.

Estradowe atrakcje

„Na płytach całego świata" Balet afrykański

Kilkunastu zagranicznych piosenkarzy, których występy w sopockim Festiwalu Piosenki śledziliśmy nie tak dawno na ekranach telewizyjnych — zobaczymy niebawem i usłyszymy na krakowskiej estradzie. Zaprezentują oni swój interesujący program już w najbliższy piątek 20 bm. o godz. 19.30, występując w hali „Wisły" w koncercie „Na płytach całego świata". Przed krakowską publicznością wystąpią m. in.: Serena d'Alba (Włochy), Kyn Ambrus (Węgry), Jean Arnolf (Francja), Conny van Bergen (Holandia), Edward Chil (ZSRR), Sven Jenssen i Knut Kiesewetter (NRF), Georgiu Kordov (Bułgaria). Elżbieta Ziółkowska (Polska) oraz zespół Golden Gate Quartett (USA). Solistom akompaniować będzie zespół instrumentalny Tomasza Śpiewaka, znany z występów „Wagabundy". Imprezę poprowadzi Lucjan Kydryński.

Niezwykle atrakcyjnie zapowiada się również poniedziałkowy (23 bm.) występ 50-osobowego zespołu tańca z Ghany „The Ghana Dance Troupe" pod kierownictwem A. Opoku. Artyści z Afryki zaprezentują m. in. tradycyjne tańce ludowe Czarnego Lądu (patrz zdjęcie powyżej), m. in. Akan, Sanga, Kantum, Gahu i Siky. Imprezę — która również odbędzie się w hali „Wisły", — poprowadzi znany telewidzom Ryszard Serafinowicz.

Przedsprzedaż biletów na obie imprezy — w kasach „Orbisu" i „Filmotechniki". (jap)

interwencje telefonu 209-95

Dwie sprawy osiedla Bieńczyce

Mieszkańcy Nowych Bieńczyc zwrócili się do nas z prośbą o poruszenie dwóch spraw, istotnych dla ich osiedla. Pierwsza — dotyczy postawienia zadaszenia na końcowym przystanku tramwajów linii 14 i 20. Inwestycja to drobna i bardzo potrzebna, cóż kiedy niezrealizowana. Drugą bolączką są zaniedbane osiedlowe jezdnie, pokryte grubą warstwą ziemi. W czasie deszczu na ulicach tworzą się zdradliwe błotniste pułapki. Mieszkańcy ślizgają się niczym na lodowisku, niszczą buty i ubrania, zastanawiając się przy tym jak długo potrwa ta absurdalna sytuacja?

Czasy dobosza-herolda minęły...

Problem miejsc, w których można rozlepiać afisze i obwieszczenia — powinien wreszcie doczekać się rozwiązania — telefonują do redakcji mieszkańcy naszego miasta. Stare „okrąglaki" umieszczone w wielu punktach miasta prezentują się fatalnie. Ustawione są przy tym tak niefortunnie, że zasłaniają widok kierowcom pojazdów mechanicznych. Rozlepia się również plakaty na starych płotach i parkanach, ale — przyznajmy szczerze — wygląda to jeszcze gorzej niż na „okrąglakach". Proponują więc nasi czytelnicy, aby ustawić w ważniejszych punktach miasta — estetyczne i kolorowe tablice, które służyłyby temu celowi.

Dlaczego brak jarzyn?

Skarżą się mieszkańcy osiedla na Stoku w Nowej Hucie, że od kilku dni zaopatrzenie jedynego sklepu warzywniczo - owocowego jest wręcz fatalne. Wczoraj np., brak było w sklepie świeżych jarzyn i ziemniaków. Ponieważ nie jest to wypadek odosobniony, wierzymy, że PP Warzywa - Owoce zainteresuje się sprawą złego zaopatrzenia tej placówki. (ans)

Zakłady pracy informują

W Hucie Szkła już po urlopach...

Trudna i ciężka jest praca w Hucie Szkła „Prądniczanka". Zespoły 4-osobowe, obsługujące jeden piec hutniczy, pracują w temperaturze rzędu 60—80 stopni C. Wśród 400 robotników zatrudnionych w hucie około 30 proc. stanowią pracownicy wykwalifikowani. A o młode kadry nie jest łatwo, bo brak na terenie Krakowa specjalistycznych szkół tego typu i zakład musi szkolić pracowników we własnym zakresie.

„Prądniczanka" jest jednym z dwóch zakładów w kraju — obok huty „Czech" w Garwolinie — które zostały wytypowane do produkcji szkła perfumeryjno-kosmetycznego. Ogólna wartość produkcji wyniesie w tym roku 38 milionów zł, z czego 33 proc. przypadnie na produkcję eksportową. Aktualnie notuje się pewne zaległości w produkcji — spowodowane przedwczesną korozją materiałów ogniotrwałych. Celem ich nadrobienia — jak poinformował reportera prezes W. Zdrojewski — przeprowadzono pełną mobilizację, usprawniono organizację produkcji, uruchomiono rezerwy kadrowe, przesunięto pracowników z działów pomocniczych do produkcji.

Kłopoty urlopowe ma już „Prądniczanka" za sobą. Ze względu bowiem na konieczny kapitalny remont pieców hutniczych — a przeprowadzono go w ub. miesiącu — wszyscy pracownicy wykorzystali już urlopy. Warto nadmienić, że wspomniany remont przyspieszono o 3 dni, co dało 300 tys. zł oszczędności. (ans)

Uwaga, kobiety!

Jutro, o godz. 17 Szkoła Rodzenia organizuje w sali Poradni Specjalistycznej (Rynek Główny 6, I piętro) — wykład dr J. Baupre, którego tematem będzie przygotowanie do porodu. Wykład połączony zostanie z pokazem gimnastyki dla kobiet w pierwszym okresie ciąży. Wstęp bezpłatny.

Żniwa — omłoty — dożynki

Żniwa w całej pełni. W powiecie krakowskim skoszono już 100 proc. żyta, a około 80 proc. zbiorów zwieziono z pól. Również pszenicę rolnicy skosili w około 60—70 proc., natomiast koszenie owsa dopiero rozpoczęto.

Równocześnie ze sprzętem zbóż rozpoczęły pracę wspólne klepiska. W 40 wioskach bezpośrednio z pól zwożą rolnicy zboże pod maszyny, przystępując od razu do omłotów. Akcja wspólnych omłotów, którą prowadzą pracownicy Kółek Rolniczych, najlepiej przygotowana jest w Czernichowie.

Już obecnie rolnicy myślą o uroczystym zakończeniu zbiorów. Oprócz lokalnych uroczystości, organizowanych w każdej niemal wsi, w powiecie krakowskim rejonowe dożynki obchodzone będą w Śledziejowicach, Facimiechu, Kryspinowie i Raciborowicach. W miejscowościach tych zorganizowane zostaną wystawy o tematyce rolniczej. Oprócz plansz obrazujących rozwój regionu, znajdą się na wystawach również dorodne okazy trzody chlewnej i bydła oraz inne produkty, wytwarzane przez chłopów. (cm)

Krakowskie wizytówki

110 tys. litrów...

...mleka zużywa codziennie Zakład Mleczarski w Nowej Hucie. Ten cenny surowiec wędruje na Wzgórza Krzesławickie z 12 spółdzielni mleczarskich całego województwa: Skała i Pilica, powiat Brzesko i Olkusz, Zakopane, Szczurowa i Jabłonka, Szaflary i Chochołów.

Z tych tysięcy litrów białego surowca powstaje co dzień 86 tys. litrów mleka spożywczego, które trzeba rozlać do butelek i konwi, dalej — 5 tys. litrów śmietany, 5 tys. litrów kefiru, 2 tys. litrów maślanki, 2 tys. kg twarogu... Produkcja bardzo atrakcyjna na skalę krajową to lody „Bambino". Wyrabia się ich aż 6 ton dziennie. „Bambino" zdobyły uznanie konsumentów województwa krakowskiego, kieleckiego, rzeszowskiego, wrocławskiego, opolskiego, a także lubelskich, szczecińskich i olsztyńskich smakoszów.

Pozostałe artykuły — mleko, maślanka, śmietana, kefir i twarogi — zaopatrują Nową Hutę i pół Krakowa. Wartość dzienna produkcji zakładu osiąga sumę 650 tys. złotych.

Niestety zakład nie jest przystosowany do tak wielkiej produkcji. I tak np. jedna maszyna „ledwo dyszy" napełniając dziennie 105 tys. butelek. W chłodni także jest za ciasno. Dlatego też planuje się dalszą rozbudowę zakładu. (Eo)

Z kroniki MO

● 16 bm. w Nowej Hucie został potrącony przez autobus MPK 8-letni **Stanisław Mazgaj** (zam. Nowa Huta, Centrum B, bl. 10) ponosząc śmierć na miejscu. Kierowca autobusu **Leon Florczyk** (zam. Kraków, ul. Swoboda 7) został zatrzymany przez MO.

● Również 16 bm. o godz. 13.30 Komenda MO w Nowej Hucie została powiadomiona przez technika budowy osiedla Bieńczyce L, że w czasie pracy koparki natrafiono na większą ilość pocisków przeciwlotniczych. Miejsce zostało zabezpieczone do czasu przybycia ekipy saperów. Prace na tym odcinku wstrzymano.

Gdzie źródło „chlebowych" kłopotów?

Chociaż Krakowskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego należą w swej branży do najlepiej pracujących w kraju — mają również swoje kłopoty i bolączki, odbijające się nierzadko na jakości pieczywa. Gros zakładów podległych przedsiębiorstwu, — a jest ich na terenie Krakowa i Nowej Huty 29 — to ciasne i stare, bo liczące przeciętnie 70 — 100 lat piekarnie typu rzemieślniczego, o stosunkowo wysokim stopniu zużycia pieców, nie przystosowane do tak wysokiej produkcji. Ich moc produkcyjna jest niewielka, a jedynie 3 zakłady produkują powyżej 3 ton pieczywa na 1 zmianę. Zmusza to przedsiębiorstwo do pracy na 2 względnie 3 zmiany, co pociąga za sobą nadmierną eksploatację pieców, i w konsekwencji — gorszą jakość pieczywa.

Kolejną bolączkę przedsiębiorstwa — liczącego około 1000 pracowników, w tym 800 zatrudnionych w produkcji — stanowi brak magazynów na leżakowanie mąki i dla świeżo wypieczonego chleba oraz niewłaściwie rozwiązany problem transportu.

Sytuację w pewnym stopniu poprawiają budowane aktualnie dwa duże zakłady w Podgórzu i Czyżynach oraz nieco mniejszy przy ul. Mazowieckiej, który zostanie oddany do użytku w roku przyszłym. (ans)

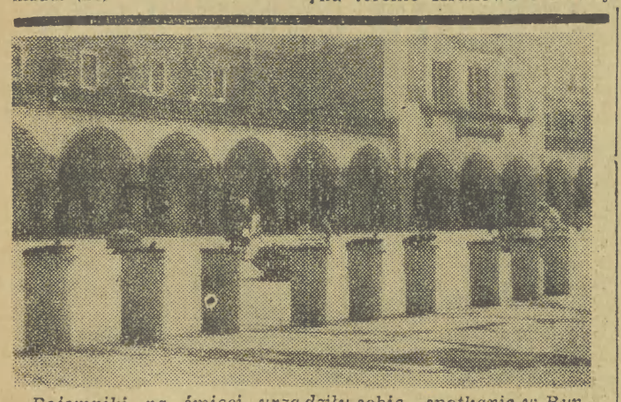

Pojemniki na śmieci urządziły sobie... spotkanie w Rynku pod Sukiennicami. To nawet nieźle ...kontrastowało ze starą architekturą. Dobrze jednak, że dość szybko ktoś się zorientował i... „zebranie" zostało rozwiązane. Fot. Breit

Gdzie, kiedy? 18 SIERPIEŃ Środa Agapita

Teatry

SŁOWACKIEGO: Żabusia — 19.15, SALA KLUBU ZZK: Anioł na dworcu — 19.15, GROTESKA: Kasia — 10, OPERETKA: Loża królewska — 19.15.

Kina

APOLLO: Barwy walki (pol., 16 lat) — 16, 18, 20, CHEMIK: Rio Bravo (USA, 12 lat) — 19, CASINO: Banda (pol., 16 lat) — o zmroku, DOM ŻOŁNIERZA: Inspektor Morgan prowadzi śledztwo (ang., 16 lat) — 15.45, Barbara Radziwiłłówna (pol., film archiw.) — 22.30, KULTURA: Koledzy (radz., 16 lat) — 17.45, 20, MELODIA: Umarli milczą II s. (NRD, 16 lat) — 16, 18, 20, MASKOTKA: Wojna trwa (wł., 16 lat) — 15.30, 17.45, 20, MINIATURKA: Bajki — 15, 16, Dwaj panowie „N" (pol., 16 lat) — 17, 19, MIKRO: Ludwiku do rondla (jug., 16 lat) — 17.45, 20, MŁ. GWARDIA: Pechowiec na preerii (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15, ROTUNDA: Lęk (CSRS, 16 lat) — 18, 20, SZTUKA: Ptaki (USA, 16 lat) — 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15, TĘCZA: Wszystko dla pań (fr., 18 lat) — 19.30, UCIECHA: Urocza gospodyni (USA, 16 lat) — 15.30, 18, 20.30, WANDA: Człowiek mafii (wł., 16 lat) — 12.30, 16, 18, 20, WARSZAWA: Upadek Cesarstwa Rzymskiego (USA, 12 lat) — 15.45, 19.15, WISŁA: Siódmy przysięgły (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15, WOLNOŚĆ: Szecherezada (fr.-wł.-hisz., 16 lat) — 15.30, 18, 20.30, WRZOS: Miłość jednej nocy (rum., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15, ZWIĄZKOWIEC: Cztery dni Neapolu (wł., 16 lat) — 17, 19.

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT: System (ang., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15, ŚWIT m. sala: Tysiąc oczu dr Mabuse (NRF, 16 lat) — 17, 19.15, ŚWIATOWID: Helena trojańska (wł., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15, ŚWIATOWID m. sala: Foto Faber (węg., 16 lat) — 17, 19.15, SFINKS: Bracia (CSRS, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15, BALLADYNA: Czas pogaństwa (ang., 18 lat) — 19.

PŁASZÓW — Kolejarz: Ruda Julka (fr., 16 lat) — 18.

SWOSZOWICE — Swoszowianka Wojna trwa (wł., 16 lat) — 19.

PROKOCIM — ZZK: Europolis.

SKAWINA — Junak: Gładka skóra, Hutnik: Romans z nieznajomym.

Dyżury

CHIRURGICZNY: Prądnicka 35, INTERNISTYCZNY: Prądnicka 35, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23a, NEUROLOGICZNY: Prądnicka 35/37, OKULISTYCZNY: Prądnicka 35/37.

Apteki

Rynek Gł. 42, Metalowców 1, Retoryka 1, Pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Nowogrzegórzecka bl. 2, N. Huta — Al. Rew. Październikowej 6.

Radio

PROGRAM I

Godz. 16.00 Początek aud. i wiad., 16.06 Radio-reklama, 16.16 Muz., 16.35 Program młodz. „Młodzież i świat", 17.05 Kompozytor tyg. — Robert Schumann — Pieśni, 17.30 Aud. dla młodz. szkolnej pt. „Na wirażu", 18.00 Wiad., 18.05 „Lepiej zapobiegać niż chorować" — aud. E. Radziejowskiej, 18.20 Koncert dnia, 19.05 Radio-reklama, 19.15 „Ze wsi i o wsi", 19.30 Śpiewają znani piosenkarze, 20.00 Dziennik, 20.26 Wiad. sport., 20.35 „Parnasik", 21.05 Konc. chopinowski w wyk. R. Baksta, 21.35 Claudio Monteverdi — 3 Scherza trzygłosowe, 21.45 „Kwadrans dla poważnych" — „Jak długo można łowić ryby", — fragm. pow. Jarome'a Jarome'a, 22.05 Muz. tan., — 22.35 Radiowe studio piosenki w oprac. A. Osieckiej i Jana Borkowskiego, 23.00 Ost. wiad., 23.15 Robert Schumann — kompozytor tygodnia — muz. symf.

PROGRAM II

11.00 Konc. symf., 11.40 Roln. kwadrans, 11.55 Kom. o st. wód, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.20 Muz. ludowa, 12.40 „Przepraszamy — remanent" — w opr. J. Kunickiego, 13.00 Utwory fortep., 13.20 „Ułaskawienie" fragm. pow. Lwa Szejmina, 13.40 Swojskie melodie gra zespół akord. T. Wesołowskiego, 13.55 Konc. dla wczasowiczów, 14.35 „Świat w zwierciadle nauki", 14.45 Fryderyk Delius — „Ina Sammer garden", 15.00 Melodie tan., 15.30 Dla dzieci report. T. Siedlarowej pt. „Nad Dunajcem i Popradem", 16.00 Wiad., 16.05 Koncert., 16.10 Odpowiedzi ze studia, 16.25 Muz., 16.35 Radio-reklama, — 16.50 Wiad. ziemi rzeszowskiej — 17.00 Aud. aktualna, 17.20 Koncert życzeń, 18.05 Dziennik krak., 18.15 Aud. Krak, Oddz. Zw. Komp. Polskich, 18.35 Radio-reklama, — 18.45 Aud. redakcji ekonom., — 19.00 Wiad., 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „En-Te-U" — słuch. wg sztuki M. Domańskiego, adaptacja Kl. Białka, 20.30 Muz., 21.00 Z kraju i ze świata, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Gra Georges Feyer — fortep. z tow. sekcji rytm., — 21.50 Karol Szymanowski — Mity op. 30, 22.10 Rozmowa literacka, 22.30 Trybuna kompozytorów polskich, 23.10 Muz. tan., 23.50 Ostatnie wiad., 24.00 Hymn i koniec audycji.

Telewizja

Godz. 10.00 „Szmaragdy pana Oppenheima" — film TV prod. angielskiej, 10.50 — 17.35 Przerwa, — 17.35 Program dnia, 17.40 21-sza lekcja jęz. rosyjsk., 18.00 PKF — 18.10 „Żniwa" — rep. z prac żniwnych, 18.40 „Drapieżne rośliny" — film prod. węg., 18.55 Wszechnica TV: „Rozmowy o Antyku", 19.25 „Kram z piosenk." — film prod. polskiej, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik TV — 20.20 „Święte słonie" — film prod. CSRS, 20.35 „Szmaragdy pana Oppenheima" — film TV prod. ang., 21.30 „Światowid" — mag. spraw międzynarodowych, 21.50 Dziennik TV.

Zguby

GRZESIK Franciszek, zam. Kraków, Francesco Nullo 26, zgubił legitymację służbową nr 962 wydaną przez Obwodowy Urząd Pocztowy Kraków.

LEWANDOWSKI Jan, zam. Tresna 44, pow. Żywiec, zgubił prawo jazdy kat. I wydane przez Wydział Komunikacji w Żywcu.

KUŹMA Czesław, zam. Kamesznica 141, pow. Żywiec, zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Przemysłu Leśnego w Żywcu oraz prawo jazdy kat. III wydane przez Wydział Komunikacji w Żywcu.

ZAGÓRSKI Krzysztof — Nowy Sącz, Czarnieckiego 24, zgubił prawo jazdy samochodowe i motocyklowe.

Tylko do dnia 31 sierpnia br.

obowiązują szczególnie korzystne warunki kupna na raty

● **MEBLI**

do 24 rat — I wpłata 5 proc. ceny — (od 1 IX już 18 rat, a I wpłata 15 proc. ceny),

● **TELEWIZORÓW**

do 24 rat — I wpłata 10 proc. ceny — (od 1 IX już 18 rat, a I wpłata 20 proc. ceny).

Przypominając o tym PT Klientom PP ORS — Oddział w Krakowie zachęca do korzystania ze swych usług.

PRZETARGI

Spółdzielnia Usługowo - Wytwórcza, Kółek Rolniczych w Jordanowie, ul. Mickiewicza 29 a, pow. Sucha — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie instalacji wod.-kan. i c. o. w budynku domu ludowego w Osielcu.

Podkładki ofertowe są do wglądu w biurze Spółdzielni. — Termin składania ofert ustala się na dzień 24 VIII 1965 r. — Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 sierpnia 1965 r., o godzinie 11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. — Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-7167

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu i Usług Technicznych PSS w Krakowie

OGŁASZA WPISY

na rok szkolny 1965/66 do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy WST i UT w Krakowie.

Kierunek nauczania: kierowca samochodowy.

Warunki przyjęcia: ukończona szkoła podstawowa, ukończony 16 rok życia, dobry stan zdrowia.

Nauka trwa 2 lata.

Podania należy składać do dnia 25 sierpnia br. w Sekcji Spraw Pracowniczych WST i UT w Krakowie, ul. Kotlarska 34.

AUTOMOBILKLUB KRAKOWSKI

OŚRODEK SZKOLENIA

KRAKÓW, ul. KRUPNICZA nr 14 — tel. 263-66

rozpoczyna samochodowe kursy kategorii III ZAWODOWEJ i AMATORSKIEJ oraz motocyklowe

od dnia 19 sierpnia 1965 r.

UWAGA! — Przy odpowiednich kompletach nauka teoretyczna może odbywać się w godzinach przedpołudniowych.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Miechowie — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie z materiału zleceniodawcy i częściowo wykonawcy, robót budowlanych przy budowie magazynu wg projektu BR KB 4. 2. 2 (25), w Miechowie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatni wykonawcy.

Wszelkich informacji odnośnie budowy magazynu udzieli OSM w Miechowie, ul. Konopnickiej 25, tel. 13-41. — Termin nadsyłania ofert w ciągu 2 tygodni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. — Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K-7193

Dyrekcja POM w Chrzanowie - Kroczymiechu — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie przybudówki (lakierni) przy istniejącym budynku magazynowym. — Dokumentacja częściowa znajduje się do wglądu w Dyrekcji POM.

Oferty należy składać w sekretariacie POM w kopertach zamkniętych w terminie do dnia 31 VIII 1965 r., do godz. 9. — Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 września 1965 r., o godzinie 10, w siedzibie POM.

Termin wykonania robót wyznacza się do 30 października 1965 r. — Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodu.

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Pilsko" — Żywiec, ul. Kościuszki 45 — tel. 851 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót malarskich, obejmujących malowanie klejowe i olejne.

Zakres prac:

Malowanie pomieszczeń budynku administracyjnego: malowanie klejowe ścian — ok. 1.500 m², malowanie olejne ścian i podłóg — ok. 850 m², malowanie olejne różnych powierzchni jak: poręcze schodów, przewody wod.-kan., drzwi, okna, grzejników c. o., szafy koszarowe, drzwi metalowe magazynów, siatki druciane itp.

Malowanie pomieszczeń produkcyjnych: malowanie klejowe ścian — ok. 2.000 m², malowanie olejne ścian — około 420 m², malowanie olejne różnych powierzchni jak: drzwi, przewody wod.-kan., grzejników c. o., siatek metalowych w oknach, szaf koszarowych, okien kratowych itp.

Roboty malarskie będą wykonywane w warunkach postojowych hal produkcyjnych oraz opróżnionych pomieszczeń biurowych.

Warunki oraz materiały przetargu można przeglądać w Dziale Głównego Mechanika w Żywcu przy ul. Kościuszki nr 45, codziennie z wyjątkiem sobót, od godziny 8 do 13. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na malowanie" — należy składać pod tym samym adresem, w sekretariacie, w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia. — Przetarg odbędzie się w Żywcu przy ul. Kościuszki 45, w dniu 10 września 1965 r., o godzinie 13. — Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz jednostki gospodarki nieuspołecznionej. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-7111

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „POMOC" — w Krakowie, ul. Kościuszki 39 — tel. 268-21 — OGŁASZA PRZETARG na sukcesywną dostawę w ciągu roku:

50.000 ubiorów dla lalek (w asortymencie),

50.000 kompletów obudów metalowych do oczu ruchomych dla lalek.

Wzory ubiorów i obudów są do oglądania codziennie w biurach Spółdzielni przy ul. Kościuszki 39, od godziny 9 do 11. — Oferty z podaniem ceny należy składać w zalakowanych kopertach w biurze Spółdzielni przy ul. Kościuszki 39.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze, posiadające uprawnienia na produkcję tego typu artykułów.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 VIII 1965 r., o godzinie 8, w biurze Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od warunków oferty, dokonania podziału zamówienia między oferentów lub wykorzystania ofert tylko częściowo, jak też i unieważnienia przetargu. K-7271

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA z praktyką, na stanowisko głównego energetyka, **INŻYNIERA GEOFIZYKA** na stanowisko kierownika grupy geoelektrycznej, **TECHNIKA GEOFIZYKA, TECHNIKA NORMOWANIA** z praktyką w przedsiębiorstwach budowlanych, **TECHNIKA EKONOMISTĘ, 2 ELEKTRYKÓW, 3 OPERATORÓW** do obsługi silników spalinowych, **3 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH** z I lub II kat. prawa jazdy, **MONTERA SAMOCHODOWEGO, 10 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** do prac wiertniczych — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Krakowie, ul. Wadowicka 36. K-7203

Wykwalifikowanych SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i ACETYLENOWYCH, z uprawnieniami do spawania zbiorników i rur, **MONTERÓW RUROWYCH, LASTRIKARZY, MURARZY - TYNKARZY, MURARZY SZAMOTOWYCH, BLACHARZY** oraz **PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** — zatrudni natychmiast P. P. „Naftobudowa" w Krakowie. — Praca stała w akordzie i na umowy w brygadach w Krakowie i w terenie. — Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia P. P. „Naftobudowa" — Kraków, ul. Lubicz nr 25, pokój 217.

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II lub dawną III kat. prawa jazdy, 30 ŁADOWACZY, oraz **20 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, SILNIKOWYCH i PODWOZIOWYCH** z terenu województw: krakowskiego, rzeszowskiego, kieleckiego, lubelskiego i białostockiego — zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa.

Hotele pracownicze zapewnione. System płac zakordowany. — Obowiązuje Układ Zbiorowy Pracy w Budownictwie. — Kierowcy i monterzy otrzymają po przepracowanym miesiącu zwrot kosztów podróży. — Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia. — Dojazd linią tramwajową nr 4, 5, 15 z dworca kolejowego do Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina. K-6832

Szukamy kooperantów!

Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 99 (Kilińskiego 222),

oddadzą w ramach kooperacji, w roku bieżącym i latach następnych

wykonanie części do układów hamulcowych

obróbką mechaniczną na rewolwerówkach, tokarkach i automatach.

Zakłady państwowe lub spółdzielcze, pragnące nawiązać współpracę, proszone są o delegowanie przedstawiciela do działu zaopatrzenia w celu zaznajomienia się z przedmiotową dokumentacją i szczegółowego omówienia spraw związanych z zamówieniami. — Materiały na pow. części, jak również narzędzia potrzebne do ich wykonania — do obustronnego uzgodnienia.

Zarząd Państwowych Kolei Linowych w Zakopanem — zatrudni INŻYNIERA MECHANIKA — na stanowisko kierownika kolei, MALARZA, KANDYDATÓW NA KONDUKTORÓW, ROBOTNIKÓW.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Ogólny — Zakopane, ul. Kościuszki 4, I piętro — pokój nr 3, od godziny 8 do 14. K-7194

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" — w Libiążu — zatrudni natychmiast 3 fachowych PRACOWNIKÓW PIEKARSKICH, względnie PRACOWNIKÓW PRZYUCZONYCH w tym zawodzie.

Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej Pracy dla pracowników Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Spółdzielni, codziennie od godz. 7 do 15. K-7093

ROBOTY ŚLUSARSKIE

bramy, ogrodzenia, kraty, metalowe okna i drzwi, balustrady, zbrojenia budowlane itp. — wykonuje

ZAKŁAD USŁUGOWY w Swoszowicach nr 295, tel. 139

otwarty przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Usługowe Państwowego Przemysłu Terenowego w Bochni, ul. Biała 1 — tel. 395.

WŁODARCZYK Katarzyna, Limanowa, Orkana 71, zgubiła świadectwo ukończenia klasy siódmej dla pracujących, wydane w 1951 przez Szkołę Podstawową nr 1 w Mordarce.

SĘCZEK Elżbieta, zam. Andrychów, zgubiła przepustkę fabryczną AZPB.

BERNACKI Edmund — Wolbrom, zgubił przepustkę wydaną przez Zakłady Gumowe Wolbrom.

BRUZDA Marian, zam. w Brzozówce 106, poczta Wolbrom, pow. Olkusz, zgubił przepustkę wydaną przez Zakłady Przemysłu Gumowego w Wolbromiu.

MICHALIK Genowefa — zam. Jamnica 157, pow. Nowy Sącz, zgubiła zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu młodszej pielęgniarki nr 1531 wydane przez Wojewódzki Wydział Zdrowia w Szczecinie.

„GAZETA KRAKOWSKA" organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. poczt. 556. ADRES WYDAWNICTWA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Kraków, ul. Wiślna 2, nr tel. 558-62. TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 8 do godz. 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. TELEFONY BEZPOŚREDNIE: redaktor naczelny i sekretariat — 509-85, z-ca redaktora naczelnego — 598-12, sekretarz odp. — 215-63, sekretariat odpowiedzialny i dział depesz — 225-93, dział partyjny — 203-67, dział kultury, nauki i oświaty — 559-00, dział łączności z czytelnikami (listów) — 536-23, dział informacji miejskiej — 209-95, dział sportowy — 203-47, dział ekonomiczno-rolny: 210-68, dział terenowy — 246-87, ODDZIAŁY redakcji: TARNÓW, Krakowska 12, tel. 650, NOWY SĄCZ, Jagiellońska 10, tel. 501, CHRZANÓW, Grunwaldzka 5, tel. 859, ŻYWIEC, Marchlewskiego 4, tel. 20-21, NOWY TARG, ul. Kościuszki, tel. 226, OLKUSZ, Marchlewskiego 1, tel. 537. Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń i Reklam, Kraków, ul. Wiślna 2, I p. tel. 553-40 oraz oddziały Tarnów, Krakowska 12, tel. 650, Nowy Sącz, Jagiellońska 18, tel. 501, Chrzanów, Grunwaldzka 5, tel. 859, Nowy Targ, Plac Pokoju 33, tel. 226, Olkusz, ul. Marchlewskiego 1, tel. 537, Żywiec, ul. Marchlewskiego 4, tel. 20-21, Nowa Huta, Plac Centralny (Klub MPiK) tel. 417-50. W—36